

Najlepsze życzenia — ludziom dobrej roboty

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIŚ 8 STRON

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 99 (8487)

Białystok — Łomża — Suwałki, 1 maja 1978 r. Nakład: 108.249

Cena 1 zł

Spotkanie Edwarda Gierka z załogami warszawskich zakładów przemysłowych

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się 29 kwietnia br. z załogami wielkoprzemysłowych zakładów stolicy: Fabryki Wyróbów Precyzyjnych im. Świerczewskiego oraz huty „Warszawa”. W przededniu dorocznego Święta Pracy, które stało się świętem narodowym — przybył podziękować przodującym ludziom i kolektywom za pomnażanie dorobku socjalistycznej Ojczyzny, za żarliwość ideową i wierność tradycjom robotniczej sprawy. W spotkaniach uczestniczył sekretarz KC PZPR, I sekretarz Komitetu Warszawskiego ALOJZY KARKOSZKA.

Kolektyw „Świerczewskiego” — jednego z najstarszych zakładów przemysłowych Warszawy, szczyt się zarówno chlubnymi dziełami walk rewolucyjnych jak i obecnymi wynikami pracy — wysoką precyzją i jakością wyrobów. Odnośmy się z szacunkiem

do naszej przeszłości — powiedział I sekretarzowi KC — szlifierz Zdzisław Ryński — ale zarazem z uwagą patrzymy w przyszłość, doskonalimy technikę, technologię, warunki pracy i odnośmy się.

Edwardowi Gierkowi przedstawiono zmodernizowane wy-

działy zakładów, gdzie produkowane są wyroby o najwyższej światowej klasie, m. in. przyrządy elektroniczne do kontroli obrabianek będących w ruchu, urządzenia obróbkowe wykonane z dokładnością rzędu kilku tysięcznych mikrona. I sekretarz KC PZPR w roz-

mowach z szlifierzem Henrykiem Radosiewiczem, sekretarzem POP Januszem Małeckim oraz wielu innymi przedstawicielami kadry robotniczej i technicznej, a następnie podczas spotkania z aktywnym politycznym fabryki — złożył serdeczne 1-Majowe życzenia załozce „Świerczewskiego”, a za jej pośrednictwem innym załogom warszawskim, dzięki którym wkład Warszawy w dobro krajową rośnie z roku na rok.

W hucie „Warszawa” Edward Gierek jest częstym gościem, sobotnie spotkanie.

ciąg dalszy na str. 2



MAJA

Nasze Święto

1 Maja — święto robotnicze, które w naszym ustroju uznajemy pracę za największe dobro i największą obywatelską powinność, jest świętem wszystkich — robotników, chłopów, inteligencji. 1 Maja — święto międzynarodowe — jednocześnie zaś nasze, polskie.

W kalendarzach, przy pierwszym dniu majowym zwykle lapidarny odnośnik: Święto Pracy. Dwa słowa, za którymi kryje się ogrom faktów i problemów.

Popieramy tych, którzy walczą o wyzwolenie społeczne i narodowe, tych, którzy — będąc ucieszeni czy bezrobotnymi — dobijają się o prawa najbardziej elementarne — PRAWO DO ŻYCIA W POKOJU I PRAWO DO PRACY. Solidaryzujemy się z tymi, którzy przeciwstawiają się wyzyskowi, podziałom rasowym i religijnym, ograniczeniom praw kobiet i młodzieży.

My, żyjący w państwie socjalistycznym, walkę o wyzwolenie człowieka pracy mamy już za sobą. Nasz 1 Maja jest przełęczą nie tylko Świętem Pracy rozumianym jako dzień sumowania osiągnięć i sukcesów, ale także dniem refleksji poświęconych kolejnym problemom, zadaniom i obowiązkom. Żyjąc w pokoju, umacniając i rozwijając socjalistyczne zdobycze naszego narodu, praca — treść naszego święta — ukazuje się w nowej postaci i jakości.

Nie dość jest pracować „po prostu”, trzeba pracować dobrze. Człowiek, by osiągnąć pełną satysfakcję, musi nie tylko zarabiać na utrzymanie siebie i rodziny, musi także tworzyć, dać z siebie co najlepsze innym.

Wiemy, jakie są ogólnonarodowe cele, jakie jest program działań prowadzący do dalszego wzrostu siły Ojczyzny i dobrobytu całego narodu. Wiele zależy oczywiście od środków pozostających w dyspozycji, od możliwości i ekonomicznych uwarunkowań — nikt jednak nie zaprzeczy, iż postęp i rozwój — ten materialny, a także ten duchowy, kulturalny, polityczny, społeczny — zależy PRZED WŚCISNIĘCIEM OD LUDZI, OD ICH ZAANGAŻOWANIA DOKUMENTOWANEGO DOBRĄ, CZYLI ODPOWIEDZIALNĄ, RZETELNĄ, WYDAJNĄ PRACĄ.

W Polsce roku 1978 Majowe Święto jest więc dniem, w którym pierwszym postulatem nie jest walka o otrzymanie pracy, lecz walka o wykonywanie pracy zgodnie z poczuciem patriotycznego obowiązku, zgodnie z narodowym programem rozwoju państwa i narodu.

Nasz 1 Maja — Święto Pracy — jest świętem ludzi pracujących, świętem dobrej roboty. Bo dobra praca przynosi dobry plon — każdemu z nas, całemu narodowi, socjalistycznej Polsce.

Minister R. Felli zakończył wizytę w Polsce Wspólny komunikat polsko-ghański

WARSZAWA (PAP) — 29 kwietnia dobiegła końca wizyta oficjalna, jaką złożył w Polsce minister Spraw Zagranicznych Ghany — Roger Joseph A. Felli. Przyjeździec został przyjęty przez I sekretarza Komitetu Warszawskiego A. Karkoszkę.

W sobotę przed południem min. Felli wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Mysiadle koło Warszawy.

Wspólny komunikat polsko-ghański stwierdza, że min. Roger J. A. Felli przekazał przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłońskiemu — w imieniu szefa państwa i przewodniczącego Najwyższej Rady Wojskowej Ghany gen. I. K. Acheamponga — zaproszenie do złożenia wizyty w Ghanie.

W czasie rozmów ministrów Spraw Zagranicznych obu krajów opowiedziano się za dalszym rozwojem stosunków polsko-ghańskich.

Oba kraje przywiązują szczególnego znaczenia do zapewnienia powszechnego pokoju, bezpieczeństwa i rozwoju równoprawnej współ-

ciąg dalszy na str. 2

Rozkaz ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA (PAP) — Dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących minister Obrony Narodowej wydał rozkaz okolicznościowy, zgodnie z którym w dniu 1 Maja br. oddany zostanie w Warszawie honorowy salut 24 salw armatnich.

1 Maja w programach PR i TV

1 Maja br. Polskie Radio w programach I, II, III i IV w ramach studia pierwszomajowego od godziny 9.30 przekazywać będzie relacje z manifestacji w kraju i za granicą.

Telewizja Polska w programie I-szym od godziny 8.55 nada sprawozdanie z uroczystości pierwszomajowych na Placu Czerwonym w Moskwie, a od godziny 9.55 rozpocznie transmisję z obchodów Święta Majowego w kraju.

Wielka eksplozja na Słońcu

NOWY JORK (PAP) — W ub. piątek nastąpił potężny wybuch na Słońcu, jeden z największych w tej dekadzie lat. Eksplozja spowodowała ogromne zakłócenia w komunikacji radiowej na falach krótkich. W Stanach Zjednoczonych, gdzie skutki te dały się odczuć najbardziej, straż przybrzeżna straciła na pewien czas wszelki kontakt radiowy ze statkami na Atlantyku.

Jak zakomunikował rzecznik Krajowego Urzędu Oceanicznego i Badań Atmosferycznych USA, Gary Heckman, erupcja na Słońcu objęła powierzchnię 50 razy większą od powierzchni całej kuli ziemskiej.

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, urozmaicone do dużego, w nocy możliwe opady deszczu. Tem. peratura maksymalna 10-12 st., minimalna 2-4 st. C. Wiatry umiarkowane, uśrednione.

JUTRO — bez większych zmian (ska)

Uroczyste akademie w Białymstoku, Łomży i Suwałkach

Radośnie, w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, obchodzimy tegoroczne Święto Pracy — 1 Maja. W majowym czynie wykonana została dodatkowa produkcja, uporządkowano miasta, osiedla i wsie. Oddane zostały do użytku nowe obiekty. Na uroczystych akademiach podsumowane zostały dokonania załóg robotniczych, mieszkalców gmin i miast.

W przededniu Majowego Święta odbyło się wiele spotkań z weteranami walki i pracy. Ich zasługi znalazły wyraz uznania w wysokich odznaczeniach państwowych.

W Białymstoku, z okazji Majowego Święta w sali KW PZPR odbyło się uroczyste spotkanie z grupą weteranów ruchu robotniczego i przodowników pracy. Wzięli w

nim udział: I sekretarz KW PZPR — Władysław Juszkiewicz, sekretarze: Halina Piotrowska-Olczak, Józef Piechowski, Stanisław Topór i Stanisław Zieliński oraz I

sekretarz KM PZPR — Roman Zukowski.

Uczestników spotkania powitał gorąco I sekretarz KW — Władysław Juszkiewicz, składając im życzenia i przekazując 1-majowe pozdrowienia. Z kolei wręczył on zastępowemu działaczom ruchu robotniczego, a wśród nich uczestnikom Rewolucji Październikowej, wysokie odznaczenia, przyznane im przez Radę Państwa. Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Konstanty Antonowicz, Włodzisław Chrabołowicz, Chryzant Iwanuk, Cezary Jureczak i Antoni Pańkowski; Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodze-

nia Polski — Szafron Artemiuk, Mikołaj Kozłowski, Olga Misiuk, Prokop Pasymniuk-Rola, Weronika Roszko i Piotr Tichoniuk. Natomiast weterani, którzy w bieżącym roku obchodzą 50-lecie działalności w ruchu robotniczym i swoją długoletnią, ofiarną pracę i aktywność polityczną wnieśli cenny wkład w dzieło walki o socjalistyczny kształt kraju i woj. białostockiego, uhonorowani zostali listami gratulacyjnymi od Egzekutywy KW PZPR. Wręczył je: Lidia Bielecka, Lubie Ogrzebacz, Raisie Pormańczyk i Julianowi Trochimczukowi.

O aktualnych zadaniach społeczno-gospodarczego rozwoju Białostockizny mówił w czasie spotkania sekretarz KW PZPR — Stanisław Zieliński. Dyskusja o sprawach swojego regionu zakończyła spotkanie, po czym weterani walki i pracy złożyli wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej. Wieczorem w sali Teatru Dramatycznego im. A. Węgielki w Białymstoku odbył się uroczysty wojewódzki koncert poświęcony obchodom święta klasy robotniczej — 1 Maja. Wzięli w nim udział członkowie Egzekutywy KW PZPR na czele z I sekretarzem KW — Władysławem Juszkiewiczem, Prezydium WK ZSL z prezesem — Jerzym Grzybekiem, WK SD z przewodniczącym — Zdzisławem Pukorskim, kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego i

ciąg dalszy na str. 2

W Rudzie pierwszy dzień sadzenia ziemniaków. Pogoda wymarzona. Słońce, ciepły wiaterek. W takich warunkach nie ma nic piękniejszego niż praca w rolnictwie. Ale w poprzednich dniach i koczach nie pomagał. Takie dni, kiedy ciągnik grzeje, człowiek marznie, nie tylko w jesieni bywają.

RUDA jest jednym z sześciu zakładów rolnych gminnego Pegeeru. Prawie tysiąc hektarów ziemi, hodowla krów i cieląt, uprawy roślinne. Dla Bronisława Szczerbiły, brygadzysty polowego, dzisiejszy dzień jest nietypowy. Razem z 22 innymi brygadystami i zootechnikami Pegeeru uczestniczył w rozmowach partyjnych w Giżycku. Temat: poprawa organizacji pracy, możliwości przekraczania zadań produkcyjnych, słowem wykrywanie rezerw. Ujawniono sporo trudności przeszkadzających w codziennej pracy i rzutujących na końcowe efekty produkcyjne. Dla przykładu: brakuje komponentów do mieszanek paszowych. W związku z tym struty arachidowe czy sojowe należy zastępować zwiększonymi dodatkami zboża. Cennego zboża idzie do mieszanek o 20 proc. więcej.

ciąg dalszy na str. 4

Odznaczenia państwowe dla przodowników pracy

Tradycyjne spotkanie w KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Wy-mownym wyrazem najwyższego uznania dla przodujących współwódców socjalistycznej Polski było 29 kwietnia, w przededniu 1-Majowego Święta Pracy, tradycyjne spotkanie członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR z kilkudziesięcioposobową grupą weteranów ruchu robotniczego i przodowników pracy z całego kraju. Spotkanie od-

było się w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR. Wzięli w nim udział: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Józef Tejch-

ma, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Alojzy Karkosza, Józef Pińkowski, Andrzej Werbian, Zdzisław Zandarowski i Zdzisław Kurowski.

Przybyłych na spotkanie serdecznie powitał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który złożył weteranom i przodownikom, a za ich po-

ciąg dalszy na str. 2

BIAŁYSTOK — PANORAMA OSIEDLA ANTONIUK



Uroczyste akcenty w Białymstoku, Łomży i Suwałkach

Ciąg dalszy ze str. 1

ŁOMŻA

województwa białostockim — Zygmuntem Sprychą, przewodniczącym WK FJN — Stanisławem Kudlą, I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim, prezydentem miasta — Aleksandrem Czuz, weterani walki i pracy oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Białegostoku.

Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KW PZPR — Józef Piechowski. Przedstawił w nim rewolucyjny tradycje, z których wyrósł Święty 1 Maja, mówił o dniu dzisiejszym naszego narodu, realizującego idee, o które od wieków walczyli pokolenia Polaków. „Ludzie pracy Białostockiej” — powiedział on m. in. — obchodzą 1-majowe święto dumnie ze swych osiągnięć, pełni satysfakcji z dokonanych przeobrażeń tej ziemi, świadomi ogromnych możliwości jej rozwoju, potrzeb i celów, którym służą. Wyrazem poparcia społeczeństwa Białostockiego dla wysoce zadań, zawartych w programie wojewódzkiej instancji partyjnej jest szeroki udział załóg w podejmowaniu i realizacji zobowiązań produkcyjnych oraz powołanie zaangazowanie mieszkańców miast i wsi w czynach społecznych. W latach 1976—77 uzyskaliśmy produkcję dodatkową na eksport i rynek wewnętrzny o wartości ponad 2,1 mld zł. Z okazji II Krajowej Konferencji Partyjnej, wykonując dodatkowe zobowiązania, załogi białostockich zakładów pracy dały produkcję wartości ponad 570 mln zł.

Tow. Piechowski przekazał serdeczne pozdrowienia 1-majowej i życzenia wszystkim ludziom pracy Białostockiej, którzy wysiłkiem rąk i umysłem wnoszą wkład w dynamiczny rozwój województwa, pomnażając dorobek socjalistycznej Polski.

W części artystycznej koncertu wystąpili laureaci Konkursu Piosenki Radzieckiej, aktor Teatru im. A. Węgierki — Edward Kalisz, chórzyciel Państwowej Szkoły Muzycznej, w Białymstoku, zespół „Dianety” BZPF „Fasty”, Zespół Poezji Śpiewanej „Hazard” z Łap oraz chórzestwo i kapela litewskiego zespołu artystycznego z Kowna. (a)

W tym roku — narodowy spis powszechny

WARSZAWA (PAP) — Już tylko 8 miesięcy dzieli nas od kolejnego — czwartego po wojnie — narodowego spisu powszechnego. Przeprowadzony on zostanie w dniach 7—13 grudnia br. według stanu z godziny zerowej w nocy z 6 na 7 grudnia. Główny Urząd Statystyczny, którego przesewi powierzono ogólnie kierownictwo pracami spisu, jako centralnemu komisarzowi spisu, poczynił daleko idące przygotowania do tej ogólnonarodowej akcji. Wkrótce rozpocznie się w całym kraju kampania wyjaśniająca na temat znaczenia i celów spisu.

Spisy powszechne przeprowadzane są z reguły w ostatnim roku każdego dziesięciolecia; od ostatniego spisu minie natomiast 8 lat. Odstep-

stwo od tej zasady jest jednakże poważnie uzasadnione. Biorąc pod uwagę cykl planowania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w okresie 5-letnim, terminy przeprowadzania spisów w ostatnim roku dziesięciolecia stwarzały duże niedogodności, ponieważ nie dawały możliwości szybkiego wykorzystania wyników w działalności planistycznej. Podstawowe wyniki obecnego spisu będą opracowane do połowy 1980 r., a więc wystarczająco wcześnie, aby można się nimi posłużyć przy tworzeniu kolejnego planu 5-letniego. Reforma podziału administracyjnego kraju stworzyła również nową sytuację; dotychczasowe dane spisu stały się już niewystarczające dla potrzeb nowych województw i gmin.

W umajonej, udekorowanej białoczerwonymi, czerwonymi i niebieskimi flagami oraz transparentami Łomży odczuwa się świąteczną atmosferę. W sali WDK na pierwszomajowej wojewódzkiej i miejskiej akademii zebrał się weterani ruchu robotniczego, przedstawiciele zakładów pracy i młodzież. Na uroczystości przybyli władze polityczno-administracyjne i I sekretarz KW PZPR — Waldemar Szpalinski, wojewoda — Jerzy Zientara, prezes WK ZSL — Józef Smola, przewodniczącym WK SD — Henrykiem Wiśniewskim.

Zebrań powitał członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM PZPR w Łomży — Antoni Drozdowski. Następnie sekretarz KW — Ryszard Interewicz wygłosił referat okolicznościowy. Zwrócił on uwagę na fakt, iż Święto Pracy obchodzimy w roku jubileusz związków nierozdzielnie z Polską i postępowym ruchem robotniczym. 60 lat temu odzyskaliśmy niepodległość. Przed 30 laty na podległość zjednoczonego polskiego ruchu robotniczego; powstała Polska, która wprowadziła Polskę w główny nurt współczesnej historii. 80 lat temu po raz pierwszy obchodzono 1-majowe święto ludzi pracy.

— Województwo łomżyńskie ma ambicję stania się ośrodkiem liczącym się na gospodarczej i kulturalnej mapie kraju. Z optymizmem i wiarą we własne siły bilansujemy dokonania województwa. Zintensyfikowaliśmy produkcję rolną, rozwijamy przemysł ziemniaczany, mleczarski i owocowo-warzywny. Rozbudowujemy przemysł włókienniczy i drzewny. Na to dokonania złożył się codzienny trud wszystkich mieszkańców. Dzięki ich pracy region łomżyński szybko się rozwija, staje się piękniejszy i bogatszy. W imieniu Egzekutywy KW PZPR składam wyrazy głębokiego uznania i słowa serdecznego podziękowania wszystkim ludziom pracy miast i wsi ziemi łomżyńskiej. Wyrażam głębokie przekonanie, że społeczeństwo woj. łomżyńskiego z pełną odpowiedzialnością podejmie te trudne i złożone zadania dla dobra socjalistycznej Polski.

W części artystycznej 1-majowej akademii wystąpiła łom-

żyńska orkiestra kameralna oraz Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”. (tjb)

SUWAŁKI

Zgodnie z przyjętą tradycją w ub. sobotę Egzekutywa KW PZPR w Suwałkach spotkała się z weteranami ruchu robotniczego oraz przewodniczącymi i sekretarzami miast. I sekretarz KW — Zbigniew Bialecki serdecznie powitał zebranych, dziękując im, a za ich pośrednictwem wszystkim ludziom pracy województwa, za codzienny trud dla rozwoju kraju i woj. suwalskiego. Pójdziemy w tym roku w pochodzie pierwszomajowym — powiedział tow. Zbigniew Bialecki — pod hasłami walki o prawo człowieka do życia w pokoju, przeciwko zbrojeniom, a zwłaszcza — ścieraniu się broni neutronowej, którą chce narzucić światu imperializm. Pójdziemy w imię pokojowej pracy, dalszej poprawy warunków życiowych narodu, podniesienia jakości naszej pracy, umacniania rodziny i wartości moralnych socjalistycznego społeczeństwa. Pójdziemy z hasłami przyjaźni i utrwalania braterskich związków z krajami socjalistycznymi na czele z naszym wielkim sąsiadem — Związkiem Radzieckim.

W dalszym ciągu wystąpienia I sekretarz KW zapoznał gości z osiągnięciami i najbliższymi zadaniami woj. suwalskiego. Życzył zebranym zdrowia oraz osobistej satysfakcji z pracy i działalności społeczno-politycznej.

Kilku szczególnie wyróżniających się pracowników i działaczy otrzymało odznaczenia państwowe, które wręczył Zbigniew Bialecki oraz wojewoda — Eugeniusz Ziotorzyński. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: robotnik Zakładu Ceramiki Budowlanej w Elku — Marian Piotrowski i ślusarz z Zakładów Płyt Włókowych w Suwałkach — Stefan Wiśniewski. Złote Krzyże Zasługi wręczono: robotnikowi Rejonu Dróg Publicznych — Erykowi Hoffmanowi oraz cieli z Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — Józefowi Wasilewskiemu, Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Danuta Racz, Halina Szczepien oraz Józef Mikiewicz.

Następnie zwrócono uwagę na wystawę w galerii PSP oraz wystawę ekslibrisu litewskiego w BWA w Suwałkach. Goście wzięli też udział w uroczystej akademii 1-majowej.

Suwalska hala OSiR zapelniała się po brzegi. W uroczystej akademii 1-majowej uczestniczyli przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych woj. suwalskiego. W prezydium zasiadli przedstawiciele władz oraz kombatan- ci ruchu rewolucyjnego i przewodnicy pracy. Wśród nich I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Bialecki, wojewoda — Eugeniusz Ziotorzyński, prezes WK ZSL — Stefan Lenkowski, przewodniczący WK SD — Edward Smola. Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KW PZPR — Stanisław Kafar. Omówił on historię obchodów 1 Maja, nawiązał do 60 rocznicy niepodległości naszego państwa oraz współczesnych problemów kraju i regionu. Święto 1 Maja, które tradycyjnie wiąże się z sumowaniem doznań ludzi pracy, i tym razem stało się okazją do przejrzenia dorobku woj. suwalskiego.

W części artystycznej wystąpili zespoły artystyczne z Suwałk i kilku innych miejscowości. (ceg)

Spotkanie E. Gierka z załogami warszawskich zakładów przemysłowych

Ciąg dalszy ze str. 1

było już dziesiątym z kolei. Odwiedzając stalownię, walcownie średniopiętną i walcownie półwalcownię, I sekretarz KC PZPR spotykał ludzi osobiście dobrze mu znanych, takich jak np. brigadziści Adam Zieliński i Wiesław Roślak, pierwszy wytwórca martenów Henryk Nadolny, wieloletni przewodnik pracy Antoni Przygodna, pracownik ceglarni Zygmunta Białas, Huta „Warszawa” jest głównym w kraju producentem wyrobów ze stali jakościowo, wykonuje 80 proc. polskiej stali żelazowej. Na dorobek hutniczy załogi składa się m. in. wyprodukowanie w latach siedemdziesiątych ponad plan wyrobów ze stali szlachetnej wartości miliarda zł. Siła motoryczna sukcesów załogi — podkreślano w rozmowie z gośćmi — jest organizacja partyjna, która w ostatnich latach podwoiła swoje szeregi. W świątecznie przystrojonej hali odbyła się 1-majowa uroczystość z udziałem nie tylko załogi huty, ale i przedstawicieli wszystkich zakładów pracy Zoliborza, młodzieży studenckiej i szkolnej. W przeddzień Święta Pracy 325 osób otrzymało legitymacje PZPR z rąk Edwarda Gierka i Alojzego Karkoskiego. Legitymacje z numerem 2500 wręczono jednemu z najstarszych pracowników odlewni Mieczysławowi Dąbrowie.

Gratulując nowo wstępującym w szeregi partyjne, Edward Gierek życzył im, aby całym swoim życiem potwierdzali słusność tej ważnej decyzji, aby dla współwzrostu i dobrobytu państwa i całego społeczeństwa Warszawy oraz podziękowanie za aktywność produkcyjną i społeczną, za świadome zaangażowanie w sprawy rozwoju socjalistycznej Polski.

W 1-majowych uroczystościach w hucie „Warszawa” wziął udział wicepremier, minister Hutnictwa Franciszek Kaim.

Spotkanie w Komitecie Centralnym PZPR

Odznaczenia państwowe dla przodowników pracy

Ciąg dalszy ze str. 1

średnictwem wszystkim ludziom ofiarnej pracy gorące podziękowania za twórczy wysiłek, za trud wnoszony w dzieło pomyślnego rozwoju naszej Ojczyzny. Tak jak zawsze — powiedział E. Gierek — liczymy na waszą pracę, na jeszcze lepszą służbę socjalistycznej Polsce.

Nawiązując do treści przyświecających 1-Majowemu Świętu I sekretarz KC PZPR stwierdził m. in., że szczególnie ważki jest sens tych hasel, pod którymi podążać będziemy w 1-majowych pochodach i manifestacjach, a które akcentują potrzebę przyspieszenia tempa rozwoju naszej Ojczyzny, które każdemu pokoleniu uzmęwiają obowiązek aktywnego uczestnictwa w rozwiązywaniu spraw i problemów decydujących o pomyślnej realizacji zadań, o rosnącej pozycji Polski w świecie.

Edward Gierek poinformował następnie, że na wniosek Biura Politycznego KC PZPR, Rada Państwa przyznała przodującym, zasłużonym ludziom pracy naszego kraju, twórcom postępu przemysłowego, naukowego, technicznego i kulturalnego — odznaczenia państwowe. Gratulując wyróżnionym I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że przyznane im odznaczenia będą zachętą dla ich dalszej, pełnej inicjatywy i oddania służby dla sprawy socjalistycznej Polski.

Następuje uroczysty moment dekoracji wyróżnionych odznaczeniami państwowymi. Aktu dekoracji dokonują: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Władysław Kruczek.

W imieniu wszystkich wyróżnionych podziękował Stanisław Cetera — górnik — kombajnista w kopalni węgla kamiennego „Pstrowski” w Zabrzu, odznaczony podczas spotkania Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Zapewnił on kierownictwo partii i państwa, że przodownicy pracy nie będą oszczędzać sił dla pomnażania dorobku Polski Ludowej, że tak jak dotąd również i w przyszłości — z równą pasją i oddaniem realizować będą

cieli wszystkich zakładów pracy Zoliborza, młodzieży studenckiej i szkolnej. W przeddzień Święta Pracy 325 osób otrzymało legitymacje PZPR z rąk Edwarda Gierka i Alojzego Karkoskiego. Legitymacje z numerem 2500 wręczono jednemu z najstarszych pracowników odlewni Mieczysławowi Dąbrowie.

Gratulując nowo wstępującym w szeregi partyjne, Edward Gierek życzył im, aby całym swoim życiem potwierdzali słusność tej ważnej decyzji, aby dla współwzrostu i dobrobytu państwa i całego społeczeństwa Warszawy oraz podziękowanie za aktywność produkcyjną i społeczną, za świadome zaangażowanie w sprawy rozwoju socjalistycznej Polski.

W 1-majowych uroczystościach w hucie „Warszawa” wziął udział wicepremier, minister Hutnictwa Franciszek Kaim.

cele i zadania jakie przed całym narodem stawia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Uczynimy wszystko, by nadal przodować na swych odcinkach pracy — powiedział — by nigdy nie zawieść pokładanego w nas zaufania.

W dalszym ciągu spotkania w serdecznej, bezpośredniej atmosferze rozwija się rozmowa, toczą się dialogi o tym, czym jest obecnie nasza socjalistyczna Ojczyzna i co jest niezbędne dla jej dalszego, pomyślnego i wszechstronnego rozwoju.

Zasłużeni przedstawiciele klasy robotniczej informują kierownictwo partii o swych codziennych dokonaniach, o sukcesach załóg przemysłowych, które dzięki przeprowadzonej w ostatnich latach modernizacji zakładów osiągają dziś — w nowoczesniejszych, lepszych warunkach — bardziej efektywne wyniki produkcyjne.

Przodownicy pracy i weterani, ci, którzy poprzez ofiarne służbę dla socjalistycznej Polski stanowią wzór solidności, podkreślają znaczenie dyscypliny zawodowej, uduchowienia, wychowawczy aspekt dobrze zorganizowanej i wzorowo wykonanej pracy, rolę jakości w codziennym wysiłku, jakości owocującej także lepszymi warunkami życia nas wszystkich. Wiele wypowiedzi poświęconych było potrzebie konsekwentnej realizacji długofalowego programu wyżywienia narodu, wykorzystania wszelkich rezerw dla zwiększenia produkcji, przyspieszenia tempa budownictwa mieszkaniowego.

Są to — stwierdził I sekretarz KC PZPR — sprawy o najwyższym znaczeniu — zwłaszcza, że niedługo będzie nas — Polaków — już 35 mln. Edward Gierek nawiązał też do słów weteranów ruchu robotniczego Heleny Dziekan z Opola, zwracającej uwagę na znaczenie ciągłego uzmębiania młodego pokolenia cenny jaką trzeba było zapłacić za Polskę socjalistyczną, niepodległą, sprawiedliwą. Musimy — powiedział I sekretarz KC PZPR — troszczyć się o bezpieczeństwo naszego kraju o to, co zapewni nam pokój i pracę. To, co już osiągnęliśmy nie pokazuj, że warto i trzeba nadal ofiarne pracować dla dobra Ojczyzny i wszystkich jej obywateli.

Sytuacja w Afganistanie Okoliczności śmierci prezydenta M. Dauda

DELHI (PAP) — Z Kabulu donoszą, że w całym Afganistanie życie powoli wraca do normy. Rada Rewolucyjna wezwiała wszystkich pracowników instytucji państwowych, lekarzy, nauczycieli i pracowników służby transportowej do podjęcia pracy. Nadal jednak obowiązują przepisy stanu wojennego. W stolicy podano do wiadomości, że w czasie walk poniosł śmierć ok. 200 osób, w tym prezydent, wiceprezydent, dwaj członkowie gabinetu i naczelny dowódca sił powietrznych.

Mohammad Daud, którego śmierć potwierdził oficjalnie 28 bm. był kuzynem i zrazem szwagrem króla Zahiru oraz bratankiem króla Nader Khana, założyciela ostatniej dynastii królewskiej w Afganistanie.

Rada Rewolucyjna, zakomunikowała, że Daud został zabity 27 bm. i że wraz z nim zginął także jego brat, Mohammad Naim. Komunikat Rady głosi:

W imię życia w pokoju Najpilniejszym zadaniem: zahamowanie wyścigu zbrojeń

My, Polacy, mamy szczególne prawo do protestu przeciw zjawiskom zagrażającym pokojowej perspektywie rozwoju ludzkości, przeciw naruszaniu podstawowego prawa człowieka do życia w pokoju — stwierdzenia te powtarzają się we wszystkich rezolucjach i wypowiedziach podczas wieców i sebrań protestacyjnych załóg zakładów pracy.

„Przyłączamy się do głosów opinii publicznej świata, domagając się zwołania specjalnej sesji ONZ i światowej Konferencji Rozbrojenia. — piszą w rezolucji pracownicy Zakładów Ostruży Samochodowego i Produkcji Różnej Spółdzielni Pracy „Promot” w Białymstoku. Go-racy apelujemy do wszystkich robotników, młodych naukowców, intelektualistów całego świata o wzmocnienie wysiłków w walce o naszą przyszłość”.

W imieniu 2.500 nauczycieli prowadzących na Białostockiej tajne nauczanie, w imieniu 35 tys. uczniów tajnych kompletów i 653 pedagogów, którzy oddali życie za Polskę Ludową rezolucję w obronie pokoju podpisał członkowie Komisji Historycznej ZNP. Dotarliśmy się nie tylko harcerze i młodzież Szkoły Podstawowej nr 27 w Białymstoku.

„Żadamy zawarcia konwencji o całkowitym zakazie produkcji, gromadzenia, rozmieszczenia i stosowania broni neutronowej” — piszą nauczyciele, pracownicy warsztatów szkolnych i uczniowie Zespołu Szkół Metalowo - Drzewnych w Białymstoku.

„Nikt bardziej od nas, ko-biet polskich, nie może wiedzieć, że wojna niesie ze sobą unicestwienie wszystkiego, co ludzkie, niesie śmierć, kalectwo, głód, utratę najbliż-

Minister R. Felli zakończył wizytę w Polsce

Ciąg dalszy ze str. 1

pracy międzynarodowej, nadania odpręgnięciu charakteru nieodwracalnego. Akcentując potrzebę wzmocnienia wysiłku dla powstrzymania wyścigu zbrojeń oraz działań na rzecz rozbrojenia. Wypowiedzieli się przeciw planom rozpoczęcia produkcji jakiegokolwiek nowego typu broni masowego zniszczenia i rozmieszczenia ich w jakiegokolwiek części świata. Polska i Ghana podkreśliła wagę pozytywnego zakończenia rokowań w sprawie SALT II między ZSRR i USA.

Komunikat stwierdza, że polityka zaspokajania potrzeb RPA i Rodezji stanowiła skrajną formę gwałcenia praw człowieka i jest źródłem napięcia w tym rejonie świata. Oba kraje popierają sta-

godność i międzynarodowej przyjaźni”. Liczne rezolucje podkreślają szczególne prawo narodu polskiego do prawa życia w pokoju. Jesteśmy przeciwnikami „narodu — stwierdzają członkowie miejsko-gminnego Frontu Jedności Narodu w Góladapi — który ponosił największe straty w ludności, kulturze materialnej i duchowej w czasie II wojny światowej. Pamięć tych koszmarnych lat jest wciąż wśród nas żywa — mamy więc moralny obowiązek żądania uzbrojenia elementarnego prawa człowieka i narodów do życia w pokoju”.

„Przyłączamy się do głosów opinii publicznej świata, domagając się zwołania specjalnej sesji ONZ i światowej Konferencji Rozbrojenia. — piszą w rezolucji pracownicy Zakładów Ostruży Samochodowego i Produkcji Różnej Spółdzielni Pracy „Promot” w Białymstoku. Go-racy apelujemy do wszystkich robotników, młodych naukowców, intelektualistów całego świata o wzmocnienie wysiłków w walce o naszą przyszłość”.

W imię prawa do życia w pokoju najmłodszego pokolenia występują nauczyciele i wychowawcy młodzieży. O to fragment rezolucji nauczycieli z Rakacz. „My, jako nauczyciele i wychowawcy młodego pokolenia szczególnie gorąco pragniemy szczęścia dla naszych dzieci, prawa do życia”.

Założa Spółdzielni Inwalidów Niewdolnych w Suwałkach w swojej rezolucji stwierdza: „protest nasz jest tym większy, gdyż wypływa z doznanych cierpień, poniżeń, i rozpaczy, których doświadczyliśmy w czasie II wojny światowej. Pragniemy żyć w atmosferze bezpieczeństwa,

Tego samego dnia odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Kierując się ustaleniami II Krajowej Konferencji Partyjnej, która wskazywała na potrzebę systematycznego podnoszenia produkcji poszukiwanych wyrobów rynkowych, m. in. w przemysie drobnym, zarówno państwowym jak spółdzielczym, Prezydium Rządu rozpatrzyło program rozwoju produkcji rynkowej w tej dziedzinie gospodarki, opracowany przez resort handlu wewnętrznego i usług.

Na posiedzeniu przyjęto propozycje związane z usprawnieniem organizacji oraz działalności wytwórczej i usługowej spółdzielczości pracy. Intencją nowych rozwiązań jest lepsze dostosowanie struktury produkcji do zmieniających się potrzeb i gustów ludności. Zostaną utworzone wojewódzkie organizacje spółdzielczości piącej. Do ich zadań należeć będzie m. in. opracowywanie programów rozwoju produkcji i usług, koordynacja działalności inwestycyjnej zgodnie z potrzebami rynku lokalnego, szkolenia kadr, a także aktywizowanie działalności samorządowej, społecznej i kulturalnej.

Prezydium Rządu omówiło przedłożone przez resort rolnictwa kolejne przedsięwzięcia na rzecz doskonalenia gospodarki ziemią.



W Rzymie odbyła się demonstracja przeciwko szerzącej się fali terronu we Włoszech i przeciwko porwaniu Aldo Moro. Demonstracja zorganizowana została przez Włoską Partię Komunistyczną oraz Partię Chrześcijańsko-Demokratyczną. NA ZDJĘCIU: pochód demonstrantów. CAF — AP — telefoto

W 7 tygodni po uprowadzeniu A. Moro Rząd wyklucza możliwość dialogu z terrorystami

Rzym (PAP) — Korespondent PAP, Waldemar Kadaj pisze:

W sobotę nad ranem Czerwone Brygady, w których ramach od 47 dni znajduje się przewodniczący włoskiej chadeckiej, Aldo Moro, przekazały kolejny „list” do porwanego polityka. W liście, do terrorystów podzieliły w samochodzie dziennikarza rzymskiej gazety „Il Messaggero”. Moro ponownie „domaga się” o chadeckiej i rządu zgody na warunki postawione przez porwyci, tj. na „wymianę więźniów”. Dzielnicowcy, nienawistni jest pełen oskarżeń pod adresem różnych polityków chadeckich, którzy, odrzucając szantaż terrorystów, „zaaprobowały” wyrok śmierci” na Aldo Moro. Moro oskarża również inne partie włoskie — z wyjątkiem partii socjalistycznej, której ostentacyjnie inicjatywę, przewidującą pewne pojednawcze gesty wobec terrorystów, określa jako „decydująca” — i dodaje: „biada, gdyby inicjatywa ta się nie powiodła”.

W ostatnim liście Moro, powołując się na swoje kompetencje przewodniczącego chadeckiej, domaga się pilnego zwolnienia najwyższego organu partii — Krajowej

Rady KC, w konkluzji zaś stwierdza, że ewentualny „rozlew krwi” nie wyjdzie na dobre ani Zaccagniemu, Andreottiemu i chadeckim, ani krajowi”. Zdaniem ekspertów, ostatni list Aldo Moro, pisany ręką porwanego polityka, ale zupełnie obcy jego rozumowaniu, jest dowodem, że terrorysty do maksimum nasiliły fizyczną i psychiczną presję na swego więźnia.

List Aldo Moro nadziesiąt w kilka godzin po telewizyjnym wystąpieniu premiera Giulio Andreottiego, który w piątek wieczorem oświadczył, że odrzucenie przez rząd i demokratyczne partie pertraktacji z terrorystami jest definitywne.

Tymczasem władze włoskie rozpoczęły w portowym mieście Bari na południu kraju śledztwo w sprawie ustalenia czy broń, którą posiadali obcy jego rozumowaniu, jest dowodem, że terrorysty do maksimum nasiliły fizyczną i psychiczną presję na swego więźnia.

Dziecko z próbówki

LONDYN (PAP) — Od kilku dni brytyjska prasa zamieszcza kolejne publikacje na temat interesującego eksperymentu medycznego, który jak wszystko wskazuje, w lipcu br. zostanie ostatecznie uwieczniony przyświeceniem na świat pierwszego „dziecka z próbówki”.

W śróde dziennik „Daily Mail” zamieścił wywiad z dwiema kobietami, które w lutym br. poddały się eksperymentowi sztucznego zapłodnienia, ale nie zostały w ciąży wskutek odrzucenia embrionu przez ich organizm. Tylko w jednym przypadku udało się zaniżyć, który jak wszystko wskazuje, w lipcu br. zostanie ostatecznie uwieczniony przyświeceniem na świat pierwszego „dziecka z próbówki”.

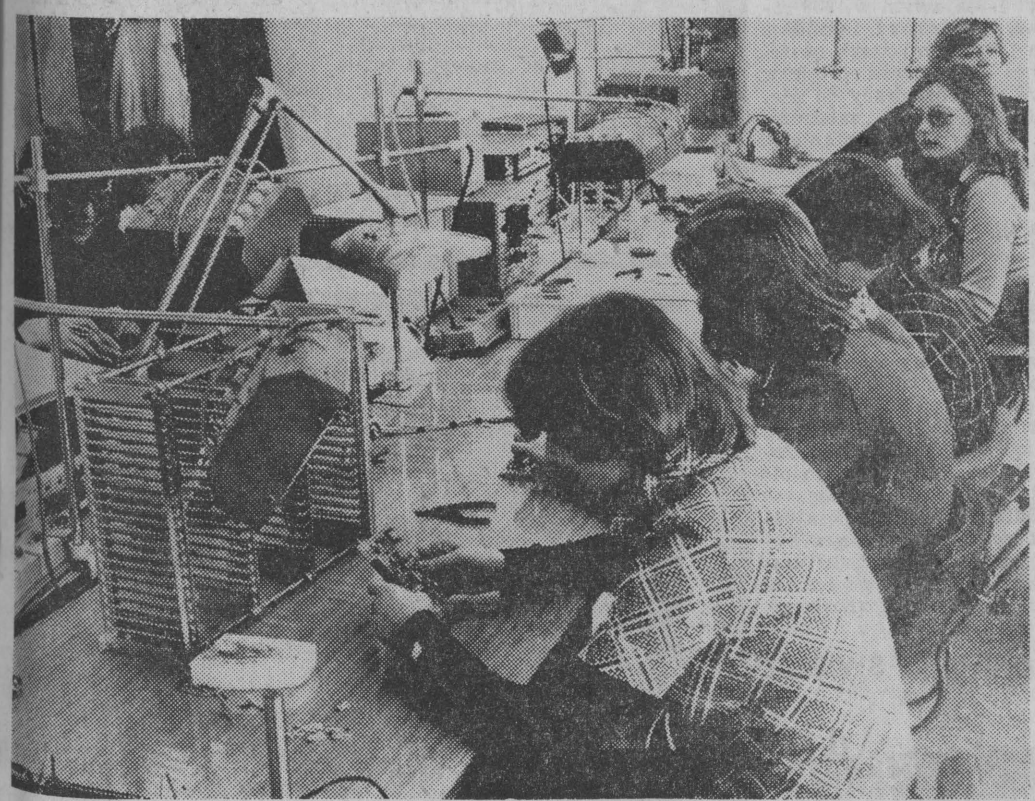
Eksperyment ten, którego głównym celem jest umożliwienie posiadania własnych dzieci kobietom, które wskutek niedroczności jajowodów nie mogą ich mieć, nazywa się rachowo embriotransferem. Polega on na zapłodnieniu w probówce pobranego od kobiety jajeczka i wprowadzeniu po kilku dniach zarodka do organizmu matki. Główną trudność polega na pokonaniu bariery immunologicznej i doprowadzeniu do przyjęcia zarodka przez organizm. Na razie udało się to tylko raz.

W 1976 roku autorzy tego programu naukowego, podjętego przed 10 laty, Patrick Steptoe i Robert Edwards, uświadili, że ważnym angielskim piśmie lekarskim „Lancet”, że udało im się sama technika doprowadzić do ciąży 31-letniej kobiety, jednakże dziecko zmarło.

ABY POLSKA ROSŁA W SIŁĘ

Święto 1 Maja. Jak zawsze, tak i w tym roku obchodzimy je w poczuciu jedności działania i satysfakcji z dokonanych przez nas dla dobra Ojczyzny i narodu. W wyniku intensywnego rozwoju i modernizacji gospodarki narodowej, generalne zmiany zachodzą także w naszych województwach: na Białostocczyźnie, Suwalszczyźnie i w Łomżyńsku. W różnych miastach, większych i mniejszych, wznoszone są nowe zakłady przemysłowe, ważne dla kraju i województwa.

Są to bowiem inwestycje o charakterze rynkowym, związane z programem żywnościowym. Uruchomienie ich będzie miało istotny wpływ na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.



Nasz kolorowy

Postarali się budowlani z białostockiej „Przemysłówki”. Utrzymując dotychczasowe tempo pracy od samego początku budowy, przekazali na Pierwszomajowe Święto załóżce ZPT „Un tra-Polkolor” pierwszą, tzw. kooperacyjną część zakładu telewizyjnego w Białymstoku.

Postarali się też sama załóżka ZPT. Zachowując rytmiczną produkcję w toku, dokonali niełatwej przeprowadzki z kilkukilometrowej drogi ze starego do nowego zakładu. Wprowadzenie operacji ta — bo można by przeprowadzić tak — jeszcze trwa, ale już w nowych halach uruchamiania się coraz liczniejsze maszyny pod linie informacyjną podzespołów do kolorowego telewizora.

Ogromne znaczenie miała decyzja Biura Politycznego KC PZPR o podjęciu wieloseryjnej produkcji telewizorów kolorowych. W wyniku solidnej pracy załogi ZPT, zlokalizowane więc zostały w Białymstoku duże i nowoczesne zakłady telewizyjne. O skali inwestycji niech świadczy jej koszt sięgający 1,150 mln złotych, a także wartość produkcji, która z obecnych 600 mln złotych już w przyszłym roku wyniesie ponad 2 mld złotych. Natomiast po całkowitym zakończeniu budowy i osiągnięciu docelowych zdolności wytwórczych — 4-tysięczna załoga produkować będzie podzespoły do kolorowego i czarno-białego telewizora wartości 4,5 mld złotych rocznie.

Przypomnijmy podstawowe dane: konstrukcja kolorowego odbiornika opiera się na nowoczesnych elementach półprzewodnikowych, w tym na dużej liczbie układów scalonych, co gwarantuje niezawodność eksploatacji, a przy tym dwukrotnie mniejszy pobór energii elektrycznej w porównaniu z telewizorami kolorowymi znajdującymi się obecnie w sprzedaży. Wszystko to — przy stosunkowo niewielkich wymiarach odbiornika i ciężarze około 27 kg. Wielkość ekranu — 22 cale.

I właśnie polski telewizor kolorowy będzie wyposażony prawie w 70 procentach w układy scalone produkowane przez białostocką załogę. Głównymi podzespołami wytwarzanymi w Białymstoku będą: bloki odchyłania, zasilania, regulacji z przetwornikami sensorowym oraz zespoły naszyjkowe i cewki rozmagnezujące. Dodajmy, że odbiornik przystosowany będzie zarówno do odbioru programów nadawczych według systemu Secam, jak i (po wymianie odpowiednich modułów) według systemu PAL.

Polski telewizor kolorowy będzie więc wyrobem na najwyższym poziomie światowym. Stąd ogromna satysfakcja z udziału w jego produkcji załogi ZPT w Białymstoku.

Nie tylko mrożonki

Meldunek nadszedł w przeddzień Pierwszomajowego Święta. Po licznych próbach technologicznych, podczas których usunięto dostrzeżone usterki, ruszyła na dwie zmiany linia frytek w ełckiej Chłodni. Dotychczas wyprodukowano 40 ton tego ziemniaczanego przysmaku. Pierwsze partie frytek wysłane zostały do chłodni w Warszawie i Białymstoku, skąd w znacznej części powędrowały do handlu i gastronomii.

Dobiega więc końca realizacja ełckiej inwestycji, uznanej za jedną z ważniejszych dla gospodarki kraju i województwa. W zasadzie, obiekt został zbudowany w ustalonym terminie. Obecnie trwają ostatnie prace budowlane, instalacyjne i montażowe, jak też przeprowadzane są próby różnych maszyn i urządzeń. Prawdopodobnie w połowie maja, ten nowoczesny zakład, wzniesiony kosztem ponad 700 mln złotych, przejęty zostanie przez inwestora do eksploatacji.

Już w maju nastąpi rozruch technologiczny produkcji kulinarnej, czyli w pierwszej kolejności przetworów mięsnych na kotlety, klopsiki itp. Następnie rozpocznie się produkcja gotowych wyrobów kulinarnych, jak gulasz, bigos, flaczki, fasolki, po brzojsku i różnych artykułów spożywczych na zaopatrzenie rynku, gastronomii, stołówek pracowniczych. — Po uzyskaniu projektowanej mocy wytwórczej — Chłodnia w Elku wytwarzać będzie rocznie 3 tysiące ton frytek i 5 tys. ton wyrobów kulinarnych. Jeszcze w bieżącym roku dostarczą na rynek 1000 ton wspomnianych artykułów.

Chłodnictwo — ta najmłodsza gałąź przemysłu spożywczego już nie ogranicza swej działalności wyłącznie do przechowywania artykułów żywnościowych w swych komorach składowych. Dziś chłodnictwo, a takim jest zakład w Elku — to poważny producent wyrobów kulinarnych i mrożonych delikatnych owoców, ze wymienionymi truskawkami i jagodami dostarczane na kraj i na eksport. Również Chłodnia w Elku produkować będzie mrożone truskawki, porzeczki, jagody, śliwki i inne owoce. W bieżącym roku wytworzy 2,5 tys. ton, a w roku przyszłym — 5 tysięcy ton. Ełcki zakład wyposażony w nowoczesne importowane maszyny i technologie będzie mógł zamrażać wiele ton owoców w ciągu doby. Takiej mocy zamrażalniczej nie posiada dotychczas żadna chłodnia w kraju.

Należy tylko życzyć okolicznym ogrodnikom dobrych urodzajów. A także życzyć młodej, na razie 280-osobowej załodze (wzrosła do 720 pracowników) produkcji smacznych wyrobów, ku zadowoleniu konsumentów.



Cel — mieszkania

Budownictwo mieszkaniowe interesuje wszystkich, również mieszkańców ŁOMŻY. Tłumnie wzięli więc udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę WYTWORNI OWT-75, powszechnie znanej fabryką domów.

Od tego czasu minęło pół roku, a już widać konkretne efekty pracy brygady kompleksowej — Stanisława Niedźwieckiego i brygady ciesielskiej — Władysława Chrościelewskiego z BPBP. Wykonano fundamenty pod główną halę produkcyjną, warsztaty i kotłownię. Montaż tych obiektów rozpocznie się z początkiem maja. Jednocześnie trwa budowa ciągów instalacyjnych, wodociagowych, kanalizacyjnych, energetycznych.

Przyspieszenie robót, jakie nastąpiło na wiosnę jest widoczne na wszystkich odcinkach. Spowodowała je decyzja

ko i małym kosztem rozbudować.

Białostocki „Fadom” produkuje w technologii OWT-67, podczas gdy łomżyńska fabryka wytwarzać będzie prefabrykaty w technologii OWT-75. Łomżyńska technologia umożliwia bardziej elastyczne projektowanie mieszkań i budowanie ich o większym metrażu.

Łomżyńska wytwórnia kosztować będzie 426 mln złotych. Oprócz wielowymiarowych elementów wytwarzać będzie prefabrykowane ścianki działowe, prefabrykaty nietypowe, jak belki i krawężniki oraz beton na zaopatrzenie okolicznych budów.

W zadaniu inwestycyjnym ujęte też zostały inne zakłady: przespownia cementu w Śniadowie i stolarnia.

Nowa wytwórnia — to nowe możliwości dla budowlanych i bliższe perspektywy otrzymania kluczy do mieszkań dla tych, którzy na nie czekają. W Łomży, Grajewie, Kolnie, Zambrowie i w całym województwie.



Zielone delikatesy

Szczególnie doniosła rola w programie żywienia narodu przypada przemysłowi spożywczemu. Zadaniem jego jest pomnażanie efektów rolnictwa poprzez przetwarzanie i dostarczanie na rynek coraz większych ilości wyrobów. Z drugiej zaś strony — w wyniku kooperacyjnego związania z rolnictwem — przemysł spożywczy ma wpływać na rozwój produkcji rolniczej.

Celowi temu służy realizowany od ośmiu lat program rozwoju przemysłu spożywczego. Buduje się nowe obiekty zwłaszcza we wschodniej rejonach kraju, jak właśnie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Siemiatyczach.

Zakłady w Siemiatyczach — obok „Unity-Polkolor” — są największą inwestycją Białostocczyzny. Koszt ich budowy i wyposażenia sięgnie 1,5 mld złotych. Ale ten wysoki

ponad 50 tysięcy ton owoców i warzyw, trzeba założyć planację na obszarze ponad 800 hektarów.

po osiągnięciu projektowanej zdolności produkcyjnych siemiatycki „Hortex” dostarczać będzie na zaopatrzenie rynku krajowego i na eksport wyroby wartości ponad 900

mln złotych. Dziesiątki tysięcy ton mrożonek, jabłek, ogórków konserwowych, groszku, sałatek i wiele innych artykułów.



Mleczna fabryka

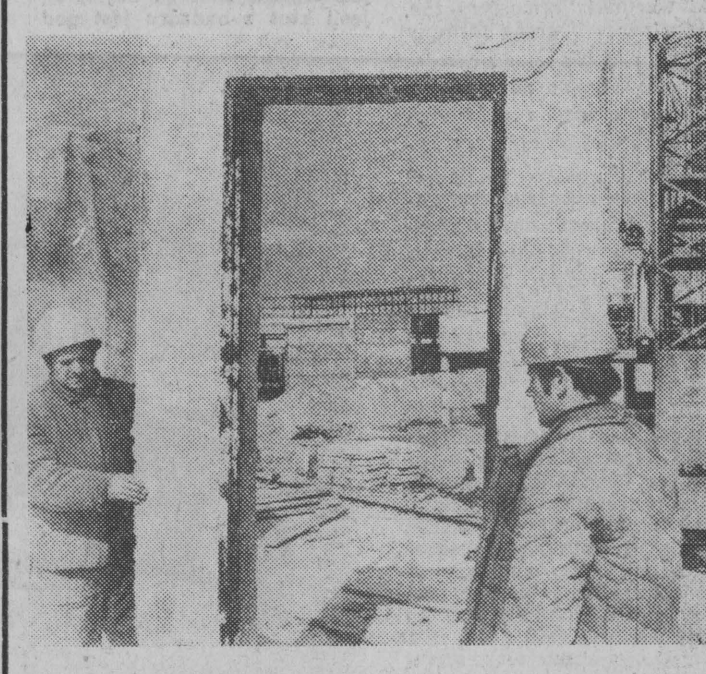
Najpierw były małe zakłady, a potem długo nie się nie działa. Bo chociaż te zakłady miały i wciąż mają spore znaczenie dla GRAJEWY i ludzi w nich zatrudnionych, to jednak nie zmieniały nurtu życia w mieście. Dzień był podobny do dnia, rok do roku.

Dopiero gdy przyszły lata siedemdziesiąte, lata przyspieszonego rozwoju społecznogospodarczego kraju i województwa łomżyńskiego, nastąpiły nowe czasy także dla Grajewa. W bardzo szybkim tempie zbudowano na krańcach miasta jedne z największych i najnowocześniejszych w Europie Zakłady Płat Włórowych.

Prace nabrały tempa, gdyż w maju rozpocznie się dostawa maszyn importowanych z RFN. Fabryka zostanie wyposażona również w urządzenia krajowej produkcji. Montaż ruszy we wrześniu, a zakończony zostanie w I kwartale przyszłego roku.

Dane, liczby... Transport rolkowy wyniesie łącznie 6 kilometrów. W ciągu roku zużyć się będzie do produkcji 14400 metrów sześć, płyt, 8 tysięcy sześć, drewna litego i gładkiego i twardego, 2700 tysięcy metrów kwadrat, oklein... Załoga liczyć będzie 1200 osób. Wartość rocznej produkcji wyniesie 1 mld złotych.

Ale co szczególnie zainteresuje Czytelników, przyszłych nabywców mebli z Suwałk! To mianowicie, że 3-pokojowe komplety mebli (salonik, pokój do pracy, sypialnia) wykonywane będą na wysoki poziom, okleinowane formierem, w kolorach drzew szlachetnych. Będą to meble stylizowane, komfortowe z tapicerką, ok nowoczesnych rozwiązań. W szerokim asortymencie: fotele duże z wysokim oparciem, tapczany rozsuwane, szafy zestawne 2 i 4-drzwiowe, łóżka, stoły, biurka itp. Żeby takie meble produkować, część przyszłej załogi zostanie przeszkolona w krajowych i zagranicznych fabrykach.



Stylowe i gustowne

Na tym rozległym placu budowy najlepiej widać, jak ogromny wysiłek został podjęty, aby urozeczyścić naczelne hasło strategii lat 70-tych — maksymalnego zaspokajania potrzeb materialnych i kulturalnych narodu. Temu celowi ma służyć suwalska inwestycja.

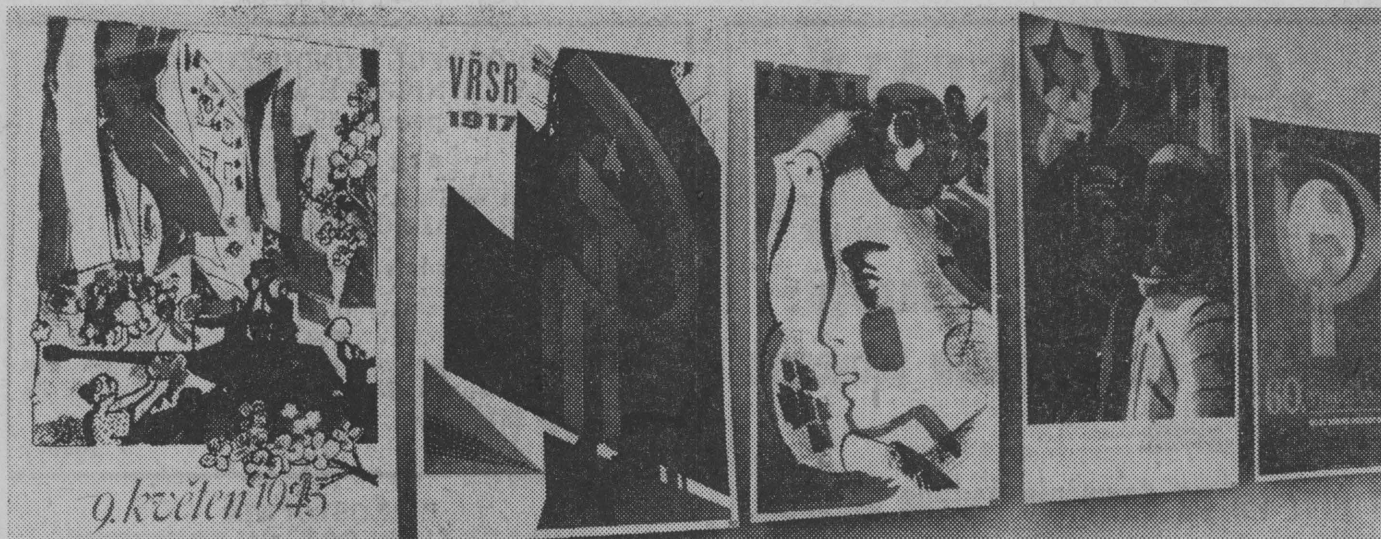
Dziś jest jeszcze surowa w konstrukcjach, lecz już wkrótce — wyposażona w nowoczesną technikę i technologię — zatętni rytmem sukcesywnie uruchamianych maszyn. Chociaż zakończenie budowy ustalono na wrzesień 1979 rok, niemniej produkcja może być podjęta wcześniej, jeśli przyspieszony zostanie rozruch technologiczny. A z przebiegu robót można sądzić, że harmonogram budowlano-montersko-instalacyjnych robót będzie dotrzymany.

Zmienił się krajobraz odległego od śródmieścia — przedmieścia Suwałk. Nie dziwnego skoro największa z dotychczasowych w kraju fabryk mebli, budowana kosztem prawie 1,5 mld złotych, składa się z wielu dużych obiektów związanych ze sobą procesem produkcyjnym. Widać je na planach i w rzeczywistości. Zmontowaną już halę główną zamyka się ścianami osłonowymi, a w środku jej wykonuje się roboty podziemne. We wzniesionych budynkach technicznych, gdzie znajduje się sprzętarkownia, hydrofornia i inne urządzenia, podwykonawcy przystępują do prac instalacyjnych. Dobie-

PLAKAT

— sztuka

ulicy



Plakat jest sztuką ulicy. Związana z nowoczesną ulicą, której — wraz z neonami, szyldami i całą resztą reklamowej pstrokaczyny — jest nieodłączną częścią. Plakat to najbardziej aktywny pigment szarych miast, weiskający się wszędzie ze swoją misją wypisaną wielkimi literami. Trudno byłoby wyobrazić sobie nasze miasta bez tego makijażu, ale plakat nie wymyśliłi współcześni. Liczy sobie co najmniej dwa tysiące lat, jeśli za jego protoplastę uznać napis, który na murach Pompei zapowiadał walkę gladiatorów z dzikimi zwierzętami. Nożownicą formę nadał plakatowi samotny i kaleki hrabia z Tułmy, który kochał kabaret, ale nie na cyrku i rudowłosej tancerce z Chat-Noir kończą się zainteresowania plakatu. Francuski specjalista od reklamy Georges Elgare nie bez zawodowego skrzywienia, ale i nie bez racji pisał: „Krzyk ulicy może saważyć na losach narodu, bardziej jeszcze na losach duszy. Jakiś wpływ miałyby tezy Lutera, gdyby ich nie przybił na drzwiach kościoła w Wittenberdze. Mur, place i bulwary bezustannie zabierają głos; niechże go zachowają na wieki, byleby posługiwały się nim z taktiem, poezją i dowcipem”.

Plakat jest do wszystkiego. Z jednakową gorliwością sprzedaje żart i twórcę, słusznie sprawom wielkim, jak ludzkości, światu i kosmosowi, to znów reklamuje guzik, od kalesonów, schlabia politykom i podpięta handel, ostrzega przed nieuczciwymi przechodźcami przez jezdnię i zachwala emocje akrobaticznego tańca na linie. Zonglując czerwonymi kulami na tle zieleni, lubuje się w wykrzykach, znakach zapytania w głoszeniu prawd oczywistych lub racji jednostronnych. Ulica dyktuje: chwytaj jak możesz — więc plakat chwytaj, jeśli jest dobry.

Sztuka uprawiania plakatu dawno już przestała być teoretem, na którym można się poruszać wyłącznie w oparciu

o intuicję. Plakacista, bardziej niż malarz czy grafik nie „upadający” w użyteczność, musi podpięta się psychologią, znajomością teorii informacji, filozofią postępowania, modą, rozeznanie w nowościach i niedostatkach przemysłu poligraficznego etc., a do tego musi być jeszcze pięknie i inteligentnie. Wszystko po to, żeby na ulicy wywalczyć miejsce dla treści, które chce przekazać.

W Polsce mamy nimałe i niezłe tradycje dobrego plakatu. Sława tzw. „polskiej szkoły” z lat 60-tych przetrwała do dziś i choć się to potem wyodrębniło w ornament nabył wybujały, to przecież i teraz nie brak nam plakatu najwyższego lotu. I nie gdzie indziej, ale na organizowanym w Warszawie Międzynarodowym Biennale Pla-

katu z taką siłą zaznacza się tendencja do przewyciężenia wąsko pojętej użyteczności na rzecz plakatu, wyrażającego myśli i idee twórców. Nieprzypadkowo również właśnie w Wilanowie powstało w 1968 r. pierwsze na świecie Muzeum Plakatu — mogło powstać tylko w kraju, gdzie kultura plakatu była na odpowiednio wysokim poziomie.

Konsekwencją tak pojmowanej sztuki plakatu było i jest wysokie honorowanie tej twórczości, która pozostając uliczną — w sensie masowości i przystępności — porusza się w rejonach ważnych i poważnych. Myślę tu o tym gatunku plakatu, któremu przewodzi jeden z najpiękniejszych i najbardziej żarliwych, jakim jest plakat Moora — „Pomogi”, czyli o plakacie ogólnie zwanym społeczno-politycznym.

I w tej mierze nie brak nam dobrych tradycji, takich jak plakat frontowy, o którym pisano kiedyś, że „Wyblakły i szorstki, lecz piękny, krzyk z każdego platu, z każdego muru wyzwalany miast i towarzyszy żołnierzom w ich walce”. Dzisiaj, kiedy plakat jest graficznym znakiem w doskonałym, niejednokrotnie wykonaniu, tamte rzeczywiście „szorstkie” plakaty mogą się wydawać czymś bardzo odległym, ale przecież

nie sposób nie docenić etosu tamtych manifestacji uczuć i pragnień.

Zresztą nawet bezpośrednia konfrontacja tych najstarszych, liczących sobie 60 lat plakatów, które towarzyszyły Rewolucji Październikowej — z tymi najnowszymi, zdaje się potwierdzać tezę, że formalna i techniczna przepaść to w końcu tylko granica formalna, a plakat o głębokich treściach społecznych i politycznych, plakat zaangażowany — stanowi mocną i dość jednorodną, a także najbardziej trwałą pozycję sztuki ulicy. Bo nie są to już tylko sezonowe efemerydy, ale dokumenty określonych postaw i zjawisk o historycznym znaczeniu.

Dlatego też ten aktualnie czynny w Białostockim Muzeum Ruchu Rewolucyjnego wystawy plakatu o tematyce społeczno-politycznej jest poważny i budzi znacznie głębsze refleksje niż codzienna, barwna mozaika uliczna. W ekspozycji, zorganizowanej przez czeskosłowackie muzeum w Bratysławie, biorą udział plakaciści z Bułgarii, Czechosłowacji, Kubu, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. Można więc i tu prześledzić pewne stylizacyjne odrębności, związane z narodowymi tradycjami, ale dla nikogo nie może być niez-

ważalne to, co łączy wszystkie te plakaty z różnych czasów i różnych krajów, a jest to wysoki walor ideowy.

We wszystkich wystawionych tu plakatach da się wyodrębnić dwie grupy. Pierwsza z nich podejmuje temat walki, druga — najogólniej mówiąc — to wielkie budowanie. Walka przedstawiona jest tu bardzo różnie — od dość naiwnego ilustratorstwa, poprzez polityczną karykaturę, do dramatycznych kompozycji i wspaniałego plakatu „dobrowolcem”. Budowanie — etap po walce — przybiera jeszcze bardziej zróżnicowany kształt plastyczny, bo odnalezć tu można zarówno pastelowe rysunki, jak i dynamiczne, ale także bardzo dynamiczne w wyrazie plakaty, których treścią jest np. podbój kosmosu.

Franciszek Starowiejski, zapytany kiedyś o rolę plakatu jako dokumentu historycznego, nie zgodził się z tą jego funkcją twierdząc, że plakat przekazuje wyłącznie nastroje. Ale czy właśnie przekazywanie nastrojów, w jakim dokonują się historyczne fakty, nie jest wystarczającym powodem, żeby plakaty gromadzić i eksponować nawet w zdawałoby się obecny mu, muzealny otoczenie? Eksponowana aktualnie wystawa zdaje się dostrzegać argumenty przeciw traktowaniu plakatu wyłącznie jak jednodniowego motyla z miejskich murów i parkanów.

ANDRZEJ KOZIARA

W rodzinie Nienartów

Raz w miesiącu zdarza się, że rodzina Nienartów przez cały tydzień chodzi razem do pracy. Właśnie wtedy, gdy pracują na pierwszej zmianie — matka na kłaln, ojciec w fabryce, a Andrzej w ślusarni. Wtedy wszyscy troje wychodzą z domu.

Pierwsza budzi się rano matka. Jest jeszcze ciemno, a światła w oknach sąsiadnich kamienic zapalają się tylko gdzieś w oddali. Matka syczy w kuchni trzy porcje drugiego śniadania, owija w papier i kładzie do swojej torby. Za bramą fabryczną oddaje je synowi i meżowi i każe iść do swego działu, do osobnego budynku. Stanisław Nienart zmienia przy krośnie kolejarzka z nocnej zmiany, Kazimierz Nienart przejmując pracę od kolegi w fabryce, ich syn Andrzej staje przy ślusarce.

Dawniej, gdy dzieci Nienartów były małe, Stanisław i Kazimierz pracowali na różnych zmianach. Mieszkali przy ulicy Sosnowej. Mieli wtedy dwa rowery. Kiedy jedno z nich opuszczało zakład, drugie pędziło rowerem do domu. Ruch na ulicach wówczas był mniejszy, wystarczyło piętnaście minut, żeby przejechać opieką nad dziećmi jak palec sztafety.

Mieszkanie na Sosnowej było okropne. Stary dom walił się dosłownie na głowy. Kazimierz Nienart związywał gnijące belki w suficie, żeby nie spadły dzieciom na łóżeczka. Ale to było dawno. Teraz, będzie już chyba z piętnaście lat, jak mieszkają w nowym bloku przy ul. Akademickiej.

— Dobrze tu mieszkać — mówi Nienart. I dlatego, że do pracy idę pieszo dziesięć minut, no i dlatego też, że takich widoków przez okno nie uświadczysz. W wielkich osie lach. Park o każdej porze roku jest piękny. Wystarczy okna otworzyć, a zieleń sama wleciała się do mieszkania.

Po dawnym domu przy ulicy Sosnowej nie tylko nie ma śladu, ale i ulica jakby nie ta sama. Zresztą nie ma czego żałować, sentymentu do dawnego mieszkania nikt nie czuje, a już najmniej pani Stanisława, która cudem jakimś wychowała w tej ciasnocie dwóch synów Janka i Andrzeja.

Janek ożenił się w zeszłym roku. Przyjęcie po cywilnym ślubie urządzono w domu młodego przy ulicy Akademickiej i też, rzecz jasna, wielu gości zaprosić nie mogli, bo trzydzieści sześć metrów powierzchni to nie jest znowu aż tak dużo. Wieg w tych dwóch pokojach zebrała się tylko najbliższa rodzina i grono przyjaciół państwa młodych.

Zona Janke pracuje w „Telzie”. Janek jest mechanikiem i Nienartowie mogą już uważać, że starszy syn ma grunt pod nogami. Jeśli na coś mogą młodzi narzekać, to na dalekie dojazdy do pracy, bo mieszka w Ogródnickich pod Suprasłem. Taka odległość od miasta ma swoje zły i dobre strony. Dobre — to cisza i dużo świeżego powietrza, zły — to autobusy zawsze przepełnione i strata czasu na dojazdy. Ale przecież są młodzi i wiele może się zmienić. Ważne jest to, że Jan od paru lat jest członkiem spółdzielni mieszkaniowej, a więc zawsze jest jakaś nadzieja.

Natomiast Andrzej dopiero zamysla założyć so-

dobry fabryczny, Józef Kuliszewicz. Zawsze go miło wspominam.

Zawód farbiarza jest ciężki. Niewiele robotników idzie stąd na emeryturę. Najpierw idą na rentę, bo praca w wilgoci i chemikaliach robi swoje. I choć się do tego przywyka i specjalnie na zdrowie nie narzeka, ale w końcu człowiek zżółknie — mówi pan Kazimierz, który jak dotąd specjalnego kłopotu lekarzowi zakładowemu nie sprawia, mimo że już tyle lat pracuje w tym jednym miejscu, w fabryce. Chociaż nie jest znowu takim Herkulesem, ale organizm widać ma odporny. No, odpukać, na wszelki wypadek.

W tej starej przecież fabryce i tak wiele zrobiono dla ulżenia pracy robotników. Rodzice Andrzeja mają jakieś porównanie — tego co jest, a tym, co w tym zakładzie zastali. Stanisław Nienart pracuje przy krosnach już nowo czesnych, wydajnych, na których można więcej zarobić, no i więcej zarobić.

Andrzej przyszedł do Białostockich Zakładów



Kazimierz Nienart wraca po nocnej zmianie. Po drodze zajrzy do syna Andrzeja pracującego w ślusarni.

Fot. Z. Zaremba

Przemysłu Welnianego im. Sierżana w roku ubiegłym. Akurat w dwadzieścia dwa lata po ojcu.

Przyjeżdżają go tu z dużą serdecznością. Naprawdę, aż byt zżyzniony, tak miłym przyjęciem. Mistrz Eugeniusz Brański oprowadził go po zakładzie, zapoznał z urządzeniami, pracą, obowiązkami. Andrzej może to samo powiedzieć i o brygadzie Janie Ebnarze i o panu Januszu Koske, który wykazał mu dużo zainteresowania. A i reszta brygady przyjęła go bez żadnych ceregieli.

— I to jest bardzo ważne — mówi Andrzej — to jest prawie najważniejsze — ten pierwszy krok w fabryce, kiedy tyle wokół życzliwości. Ma się rozumieć, że i od razu wymagano dobrej i rzetelnej roboty.

Ojciec Kazimierz Nienart słuchając tego co mówi Andrzej, wraca wspomnieniami do roku 1955.

— Swego fachu nauczyłem się, że tak powiem — sam z siebie. Od razu postawił mnie przy maszynie, a potem diagoletnia praktyka zrobiła swoje. Na początku mojej pracy pomagał mi stary robotnik,

Nowoczesny też maszyna przędzalnicza. Robotnicy przy nich już tak nie biegają jak dawniej.

Nowoczesność wkroczyła w stare mury Zakładów im. Sierżana. I czystość panuje wszędzie, chociaż ciasnota jest i nie da się temu zaprzeczyć. Zás co do produkcji, to nastąpił kolosalny postęp. Tkaniny coraz ładniejsze, barwniejsze. Pan Kazimierz dziś na przykład farbował włókno na kolor oliwkowy. Podobno to bardzo modny kolor ostatnio.

Czy w domu Nienartowie rozmawiają o swojej pracy? Mają przecież tyle wspólnych tematów.

— No nie, chyba wtedy, gdy coś w pracy nie wychodzi, gdy człowiek jest zdenerwowany. Tak, to wówczas mówimy o swoich kłopotach i wspólnie je analizujemy.

Kazimierz Nienart jest zastępcą męża zaufania, więc i cudze kłopoty bierze na swoją głowę. I przejmując się nimi nie mniej niż własnymi.

— Bo żyć w kolektywie, to znaczy dzielić z nim wszystko — i trudy i radości — tak Nienart to rozumie.

ANNA ZAREMBINA

MTP — Poznań 78

Ekspozycja z obiektywem

W ramach tegorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich po raz pierwszy zorganizowano specjalistyczną imprezę towarzyszącą pod nazwą „Międzynarodowy Salon FOTOKINOTECHNIKA 78”. Był to szeroki przegląd sprzętu fotograficznego i filmowego.

Wzięło w niej udział, prócz polskich wystawców, około 40 firm zagranicznych z 11 krajów. Nie zabrakło m.in. tak znanych producentów jak „Kodak” (Wielka Brytania), „Hasselblad” (Szwecja), „Pentax” (NRD), „Canon Export” (Austria) czy „Braun” (RFN). Zainaugurowana w tym roku impreza ma być powtarzana w Poznaniu co dwa lata.

W ramach Salonu zaprezentowano aparaturę i wyposażenie fotograficzne, projektor filmowy, sprzęt kinotechniczny i wyposażenie do mikrofilmowania. Z największą ekspozycją wystąpili polscy producenci, mający duże doświadczenie produkcyjne i wytwarzający sprzęt cieszący się uznaniem zagranicznych odbiorców w kilkudziesięciu krajach. Najważniejszym eksporterem sprzętu fotograficznego są Polskie Zakłady Optyczne. Szczególnie bogato reprezentowana jest liczna już dziś rodzina powiększalników „Krokus”. PZO podjęła też ostatnio produkcję kilku interesujących urządzeń zaprezentowanych na Fotokinotechnice 78 m.in. głowicy filtracyjnej umożliwiającej korekcję barwną we wszystkich powiększalnikach „Krokus” 6x6 cm i 6x9 cm, oraz rzutników „Diapol 150” i „Diapol 150 Automat”.

Polskim potentatem w produkcji sprzętu kino-technicznego są Łódzkie Zakłady. Najważniejsze grupy ich wyrobów, to projektor 16 i 35 mm. Przeznaczone są one

dla kin i umożliwiają projekcję wszystkich systemów filmu.

Z wystawców zagranicznych warto było zwrócić uwagę na dwie firmy austriackie „Canon Export” i „Infot GmbH”. Pierwsza z nich zaoferowała wiele typów kamer filmowych i fotograficznych wraz z wyposażeniem oraz elektroniczne lampy błyskowe; druga — materiały do retuszu kolorowego, urządzenia kopiujące, kamery mikrofilmowe, telewizyjne i do zdjęć podwodnych. Szwedzka firma „Profoto AB” zaprezentowała w Poznaniu studyjne urządzenia błyskowe.

Do następnej Fotokinotechniki — dwa lata. Przez ten czas nasi handlowcy powinni należycie wykorzystać stworzoną w Poznaniu okazję do zakupu wielu z proponowanych wyrobów, bo chociaż w niektórych dziedzinach produkcji artykułów foto-filmowych zajmujemy ważną pozycję na międzynarodowym rynku, w innych daleko nam jeszcze do światowej czołówek.

K. ŚWIDERSKI



Włoska firma „Durst” zaprezentowała szeroką gamę powiększalników z bogatym wyposażeniem dodatkowym.

Zielone AKCENTY

W rolnictwie jak w meteorologii. Z reguły nic nie wiadomo o kładnie. Można liczyć, stosując naukowe metody, można zafał rachmistrzem, można też urożyć z fusów. Czasami na jedno wychodzi. Miałoby być dobrze, lub nawet bardzo dobrze, ale raz mróz wysmalił, raz deszcz zaleje, raz słońce wypali. I nawet najdokładniejsze komputerowe obliczenia biorą w łeb. Bo to przecież nie fabryka pod dachem, gdzie wszystko się planuje i przewidyje, gdzie wpływ czynników zewnętrznych jest minimalny, gdzie wystarczy dobre zaopatrzenie i właściwa organizacja pracy, a zbiera się plon zgodnie z dyktandami i założeniami. Rolnictwo, to zawsze duża nie wiadomo.

NA SZCZĘŚCIE żyjemy w różnych częściach świata, odmienne są tam warunki klimatyczne, inne gleby, nie wszystkim grozą kataklizmy. Tu się urodzi, tam się nie urodzi w danym sezonie — w sumie jakoś układamy sobie wszystko w naszym menu, korzystając — w razie potrzeby — z pomocy innych. Nikt nie chce za darmo. Placimy, Placimy słono. Wiele krajów

importuje. Eksporterzy coraz bardziej kapią. Ceny rosną. Perspektywa zakupów jest z każdym rokiem mniej pewna. Nie ma więc nie lepszego, niż samowystarczalność w produkcji żywności. I to jest — nie tylko dla nas — wielka sprawa.

Monów ton, ale zniwelują to znaczne zapasy. Za to zbory ziół pastewnych powinny sięgać 726 mln ton, co oznaczałoby wzrost produkcji o 1,5 proc. w porównaniu z rokiem 1976. W sumie mamy mieć wszystkich do dyspozycji więcej ziarna. Na szczęście, bowiem zboża — pozwólmy sobie na lekką przesadę — zaczęły rządzić światem. Kto je ma — ten może mieć wszystko!

WE WSPOMNIANYM artykule przeczytaliśmy jes-

de wszystkim pass dla zwierząt gospodarskich. W ZYWIENIU ludzi główną rolę odgrywają pszenica i ryż. Głównie dla zwierząt przeznaczane są: kukurydza, owsies i jęczmień. Żyto, u nas tak jeszcze popularne, nie odgrywa na świecie większej roli, chociaż w wielu krajach z sentymentem wspomina się chleb razowy. W latach pięćdziesiątych produkcja ziół na świecie wynosiła 783 mln ton, przed rokiem 70-ym, przekroczy-

ła wszystkich pass dla zwierząt gospodarskich.

W DALSZYM CIĄGU trwają dyskusje (uwzględniające różne punkty widzenia) na temat modelu żywienia zwierząt gospodarskich. Hodowla determinuje u nas w największym stopniu zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych. O rozmiarach chowu zwierząt gospodarskich decyduje produkcja pass, u naszych warunkach głównie ziół. W ostatnich pracach naukowych można spotkać się z twierdzeniem, że dotychczasowe ograniczanie arealów zbożowych na rzecz pastewnych czy też ziemniaków, nie było uzasadnione. Właśnie zboża — twierdzi wielu fachowców — przesadzają o hodowlę. Więcej ziół w strukturze, wyższe plony, wprowadzanie odmian pastewnych — oto porady dla naszych rolników.

WSROD luminarzy rolniczych nauk zapewne długo trwać będą spory, kto tu ma rację. Niekiedy dyskutuje się tak długo o sprawie, że przestaje być aktualna. A może tym razem wykrył się pogląd w tempie przyspieszonym? W prognozy nie musimy wierzyć, w rady nauki — tak.

mechanizacja, warunki do przechowywania zbiorów i ich przetworzenia.

MARIAN SUCHOZEBSKI

Rolnicze prognozy

CZASOPISMO „Bulletin d'Information du Ministère de l'Agriculture” pisze: „Organizacja Współpracy i Rozwoju. Gospodarczego (OECD) ocenia, że rok 1978 będzie dobrym rokiem w rolnictwie światowym, zwłaszcza w produkcji ziół, mięsa i mleka. Według opinii ekspertów tej organizacji nie ma obawy o wystąpienie braków wymienionych produktów”. Stowa pełne optymizmu. I uzasadnienie: zbory pszenicy wyniosły do 395 mln ton, czyli będą niższe od uzyskanych w roku poprzednim o kilkanaście mi-

liard ton, ale zniwelują to znaczne zapasy. Za to zbory ziół pastewnych powinny sięgać 726 mln ton, co oznaczałoby wzrost produkcji o 1,5 proc. w porównaniu z rokiem 1976. W sumie mamy mieć wszystkich do dyspozycji więcej ziarna. Na szczęście, bowiem zboża — pozwólmy sobie na lekką przesadę — zaczęły rządzić światem. Kto je ma — ten może mieć wszystko!

W WSPOMNIANYM artykule przeczytaliśmy jes-



Fragment polskiej ekspozycji.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POLMOZBYT w Białymstoku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 maja 1978 roku o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się

LICYTACJA SAMOCHODÓW

w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 14. I. 1967 roku w sprawie sprzedaży indywidualnym nabywcom pojazdów samochodowych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w CTHM Motozbyt M. P. Nr 9 z 1967 roku.

Marka i typ	Nr podwozia	Cena wywoł. do I licytacji	Cena wywoł. do II licytacji
1. Fiat 125 p	7094288	72.820,—	50.970,—
2. Fiat 126 p 1500	588957	185.910,—	130.140,—
3. Fiat 126 p	7168892	79.620,—	55.730,—
4. Skoda 105 S	1767632	169.870,—	118.910,—
5. Fiat 126 p	7183394	91.450,—	64.020,—
6. Syrena 105	228352	35.760,—	25.030,—
7. Syrena 105 Lux	372773	89.640,—	62.750,—
8. Fiat 125 p 1500	604811	182.790,—	127.960,—
9. Fiat 125 p 1300	584444	161.450,—	113.020,—
10. Skoda 105 L	1769193	172.080,—	120.460,—
11. Skoda 105 S	1816379	166.090,—	116.260,—
12. Skoda 120 L	1782453	174.800,—	122.360,—
13. Skoda 105 S	1800681	166.770,—	116.740,—
14. Skoda 105 S	1769076	161.160,—	116.330,—
15. Skoda 105 S	1800285	167.620,—	117.330,—
16. Skoda 105 L	1778670	177.840,—	124.490,—
17. Trabant 601 C	2814988	94.080,—	65.860,—
18. Fiat 126 p	7218902	50.780,—	35.550,—

Samochody udostępnione są do oglądania w godz. 9—14 w magazynie samochodów, ul. Zwycięstwa 10 trzy dni przed przetargiem. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8 do 10.

Wpłata wadium w najwyższej wysokości upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

UWAGA:

II licytacja nie sprzedanych samochodów z I licytacji odbędzie się dnia 16 maja 1978 roku o godz. 10.

Wadium z I licytacji zachowuje ważność do II licytacji.

P. P. Polmozbyt nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedanych samochodów.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1520-1

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY, OKRĘGOWY ZESPÓŁ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ w BIAŁYMSTOKU, ul. Zwycięstwa 52 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w pojazdów:

- samochód „Fiat” 125 p, nr rej. 93-48 AM, rok budowy 1973, cena wywoławcza 41.925 zł.
- samochód „Skoda” 100 S, nr rej. 42-79 AM, rok budowy 1973, cena wywoławcza 35.000 zł.
- samochód „Żuk” A 03, nr rej. 24-98 AM, rok budowy 1973, cena wywoławcza 51.000 zł.
- samochód „Żuk” A-13 M, nr rej. 4694 AM, rok budowy 1973, cena wywoławcza 42.500 zł.
- motocykl WSK 125 cm sześć, nr rej. AO-5436, rok budowy 1971 — cena wywoławcza 2.000 zł.

Przetarg w pierwszym terminie odbędzie się w dniu 13 maja 1978 roku o godz. 10 w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa 52. — w drugim terminie w dniu 16 maja 1978 roku o godz. 10.

W/w pojazdy można oglądać w godz. 10—12 w dniach pracy trzy dni przed przetargiem. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy PZMot Białystok na nasze konto Nr 5021-3971 NBP II O/M Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1585-1

W dniu 23 kwietnia 1978 roku zmarła emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 1 w Orliszynie	Wyrazy szczerego współzucia
HALINA LUBINSKA członek Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zmarła odznaczona była Złotym Krzyżem Zasługi.	Ob. FRANCISZKOWI KOJRO
Cześć Jej Pamięci!	z powodu zgonu
składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa ZNP, koleżanki i koledzy Zbiórce Szkoły Gminnej w Orliszynie.	Matki
z powodu zgonu	składają: Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i Pracownicy Bielskiego Przedsiębiorstwa Robot Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych.
Wyrazy głębokiego współzucia	Wyrazy szczerego i głębokiego współzucia
Kol. MIROSLAWIE BAGIŃSKIEJ	mgr inż. KRZYSZTOFOWI NYTKO
z powodu zgonu	z powodu śmierci
składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy Zbiórce Szkoły Gminnej w Grabowie.	Matki
Wyrazy szczerego współzucia	Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. STANISŁAWOWI WASILEWSKIEMU	Tow. TADEUSZOWI GOCHOWI
z powodu zgonu	z powodu zgonu
składają: Pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach.	składają: Kierownictwo, OOP i współpracownicy KW MO w Suwałkach.
Wyrazy szczerego współzucia	Wyrazy głębokiego współzucia
Rodzinie	Rodzinie
z powodu tragicznej śmierci	z powodu śmierci naszego pracownika
JANA KANOZY	STANISŁAWA MARCZAKA
składają: współpracownicy i młodzież Państwowego Zakładu Wytwórczego z ZSZ w Suwałkach.	składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy WPGKM Oddział w Zambrowie.

RÓŻNE

KUPIE spawarkę 220 i 380 V, Suwałki, Miereckiego 28. Kajała, p. 469-1

NUTRIE szafy — sprzedam, Białystok, ul. Marcinkowska 23. g 1943-1

DWUMIESIĘCZNEGO cocker-spawarki z rodowodem — sprzedam, Białystok, tel. 256-67. Dzwonić do godz. 16.

SCZENIĘTA wierzby, po doborze motocykla — sprzedam, Węgorzewo, tel. 26-95.

SPRZEDAM grzejnik stalowy 120 sztuk, Włodowska: Monki, ul. Mickiewicza 65, a.

SPRZEDAM pilnie dwa markowe blaszaki, drewniany obity blaszaki, Włodowska: Monki, ul. Mickiewicza 65, a.

SPRZEDAM kamerę pogłosową, Suwałki, 1 Maja 12/66.

SPRZEDAM skórkę, belki drewniane 18x23 cm i legary, Michał Pezko, Białystok, ul. Ogrodowa 3, a.

ORGANY B-1 — sprzedam, Białystok, ul. Gdańska 28.

Dnia 24 kwietnia 1978 r. zmarła

ZOFIA BIELICKA

Wyrazy głębokiego współzucia

Rodzinie

składają:
Rada Spółdzielni, Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Szczęśliwskiej Spółdzielni Pracy Transportowo-Przedsiębiorstwa w Szczecinie.

Wyrazy szczerego i głębokiego współzucia

Ob. EMILII WOWAK

z powodu zgonu

Syna

składają:
Pracownicy WRG i TR w Suwałkach.

Wyrazy szczerego i głębokiego współzucia

JÓZEFOWI ZEMIEROWI

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy PTSS „Transbud” — Białystok.

„CENTROSTAL”

REJONOWY ODDZIAŁ

w BIAŁYMSTOKU, ul. Octowa 3

uprzejmie zawiadamia PT Odbiorców, że

świadczy usługi z zakresu:

cięcia na zimno wyrobów hutniczych walcowanych

oraz rur na dowolnie żądane długości.

Cięciu podlegają wyroby hutnicze zakupione w RO „Centrostal” w Białymstoku jak również własne powierzone przez odbiorców.

BLIŻSZE INFORMACJE UDZIELAJĄ:

- Kierownik Działu Handlowego oraz
- Kierownik Działu Towarowego naszego Oddziału, tel. 233-86 lub 250-65.

k 1574-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

„BUDOPOL-PISZ”

w PISZU, ul. Warszawska 53

ogłasza zapisy

do ZSZ Przykładowej w Pisz na rok szkolny 1978/79

DO KLAS PIERWSZYCH W ZAWODACH:

- monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- posadzkarz
- stolarz
- murarz (przy ZSB w Łomży).

Nauka trwa 2 lata.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami i świadczenia socjalne.

Przedsiębiorstwo zapewnia absolwentom:

- zatrudnienie zgodnie z wyuczonym zawodem
- kontynuowanie nauki w Technikum Zaocznym w Pisz.
- potrzebne dokumenty:
- podanie
- świadectwo ukończenia VII klasy, wykaz ocen z I półrocza klasy VIII
- życiorys
- wyciąg aktu urodzenia lub dowód osobisty — do wglądu
- kartę zdrowia.

Powyższe dokumenty należy składać osobiste lub przesłać listem poleconym do PBOU „Budopol-Pisz” 12-200 Pisz, ul. Warszawska 53, pokój 23

DO DNIA 20 SIERPNIA 1978 ROKU.

K 1572-0

DOMEK drewniany — pokój z kuchnią, z działką ponad 2.000 m kwadr., sprzedam, Czarna Białostocka, Dębowa 2.

SPRZEDAM wille w Białymstoku, w rozliczeniu przyjmie mieszkanie własnościowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1970.

SPRZEDAM dom w Białymstoku, Włodowska: Białystok, tel. 213-83 lub Sokołki, Białostocka 128.

DOM, działka — sprzedam, Białystok, Sienkiewicza 32. Zgłoszenia 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

SPRZEDAM dom drewniany wraz z ogrodem i budynkiem gospodarczym, Suwałki, ul. Staszica 42.

DOM jednorodzinny z budynkiem gospodarczym, plac 780 m kwadr., sprzedam, Białystok, Promien- na 14/7, Czerwiec.

DOM sprzedam, Białystok, Jagiellońska 24/1.

SPRZEDAM plac położony we wsi Karakule 35, p-ta Ogródniczki.

SPRZEDAM plac, Gąsówka Osse, ul. Sokółowska 48.

DZIAŁKĘ budowlaną w Białymstoku, w dobrym punkcie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1927.

WYPOŻYCZAM betoniarke, szlifierkę do łaski, Białystok, Piastów 119, Józef Buraczek.

ZAKŁAD Hydrauliczny wykonuje usługi, Łapy, ul. Cmentarna 38/37, Zabłotki.

BALUSTRADY, ogrodzenia, płoty, haki — wykonuje, Bielski, Białystok, Skłanek 31.

ZAKŁAD Instalatorstwa Elektrycznego wykonuje usługi w zakresie prac pomiarowo-kontrolnych urządzeń elektroenergetycznych. Przyjmie zlecenia i listownie, Białystok, ul. Stopara 15 m. 1. Mieczysław Naxaruk.

SPRZEDAM dom murowany, jednorodzinny w Białymstoku, Osiedle Dąbki (100 m do przystanku MPK, szkoły i pawilonu handlowego), Białystok, Wiewiórcza 55.

SPRZEDAM rosnące pomidory, Białystok, Łowiska 14, Puczek.

KOZUCHY, skóry futerkowe wyprawione na białe — wysył, farbuje, uszlachetnia na welur futrzasty — Zakład Renowacji i Odwieziania Wyrobów Futrzastych, Białystok, ul. Saturna 57 (od ul. Produkcyjnej) 56, Jerzy Wasilik.

BIEŻNIKOWANIE opon samochodowych: 185R13; 80X13; 80X15; 80X16; 80X17; 80X18; 80X19; 80X20; 80X21; 80X22; 80X23; 80X24; 80X25; 80X26; 80X27; 80X28; 80X29; 80X30; 80X31; 80X32; 80X33; 80X34; 80X35; 80X36; 80X37; 80X38; 80X39; 80X40; 80X41; 80X42; 80X43; 80X44; 80X45; 80X46; 80X47; 80X48; 80X49; 80X50; 80X51; 80X52; 80X53; 80X54; 80X55; 80X56; 80X57; 80X58; 80X59; 80X60; 80X61; 80X62; 80X63; 80X64; 80X65; 80X66; 80X67; 80X68; 80X69; 80X70; 80X71; 80X72; 80X73; 80X74; 80X75; 80X76; 80X77; 80X78; 80X79; 80X80; 80X81; 80X82; 80X83; 80X84; 80X85; 80X86; 80X87; 80X88; 80X89; 80X90; 80X91; 80X92; 80X93; 80X94; 80X95; 80X96; 80X97; 80X98; 80X99; 80X100.

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli, Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—17).

WPHW — naprawa kuchennej gazowej i elektrycznej kuchenki, ul. Bohaterów Getta 8, godz. 8—18, tel. 344-40 zgłoszenia i naprawy domowych.

WPHW — naprawa pralek, lodówek, uniwersalna bielizna, 8—18, tel. 333-48 wew. 2 lub 955 — zgłoszenia i naprawy domowych.

WPHW — zgłoszenia i naprawy domowych, Al. 1 Maja 20, godz. 8—18, tel. 335-80 zgłoszenia i naprawy domowych.

WPHW — naprawa pralek, lodówek, uniwersalna bielizna, 8—18, tel. 333-48 wew. 2 lub 955 — zgłoszenia i naprawy domowych.

ZARZĄD OKRĘGU FUNDUSZU WCZASÓW PRACOWNICZYCH w OLSZTYNIE

ul. Kopernika 39, tel. 227-32

organizuje

KURS DLA INSTRUKTORÓW

KULTURALNO-ROZRYWKOWYCH

w okresie od dnia 10—16 maja 1978 roku

których następnie zatrudni w podległych Domach i Ośrodkach Wczasowych na okres sezonu letniego. Zainteresowani winni zgłaszać swoje kandydatury wraz z kompletem dokumentów pod w/w adres do dnia 4 maja 1978 roku.

k 1596-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA — ZAKŁAD GÓRNICZY SOBOLEWO k/SUWAŁK

ZATRUDNIA:

- 3 kierowników zmian — wykształcenie wyższe górnicze, mechaniczne
 - 3 mistrzów d/s produkcji — wykształcenie wyższe lub średnie górnicze, mechaniczne
 - 1 mistrza d/s mechanicznych — wykształcenie wyższe lub średnie mechaniczne
 - 1 specjalistę d/s produkcji Zakładu Górniczego Sobolewo — wykształcenie wyższe górnicze.
- Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Materiałów Budowlanych plus dodatkowe uprawnienia z „karty skalknika”. Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych BZEK w Białymstoku, tel. 335-91, wew. 17 i Kierownik ZG Sobolewo, tel. 42-61 do 62.

k 1597-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w SUWAŁKACH

ZATRUDNI od zaraz:

- mężczyznę na stanowisko Kierownika Zakładu Ciepłowniczego.
- Wymagane wykształcenie wyższe o kierunku sanitarnym lub wykształcenie średnie i 10-letni staż pracy. Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do omówienia.

k 1590-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Pozioma 4 prowadzi rejestrację kobiet i mężczyzn do pracy sezonowej przy produkcji mrożonek owocowych.

Kandydaci winni posiadać ważną książeczkę zdrowia, dowód osobisty do wglądu. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w Dziale d/s Pracowniczych od godz. 8 do 13 (dojazd autobusami linii „1”, „14” i „15”). Płaca do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia tylko osobiste — na listy nie odpowiada.

k 1606-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK w BIAŁYMSTOKU, ul. Dąbki Fabryczne 24 ZATRUDNIA: — MASZYNISTĘ z UPRAWNIENIAMI na prowadzenie lokomotywy spalinowej LS-40 na bocznicę zakładowej. Wynagrodzenie w/g UZP. Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej. K 1491-00

SPROSTOWANIE

W komunikacie Zarządu Gospodarki Terenami przy Urzędzie Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej dot. wyłożenia projektu zarządzenia Naczelnika Miasta i Gminy została wydrukowana w dniu 21 kwietnia br. błędnie data wyłożenia projektu. POWINNO BYĆ: w okresie do 5 czerwca 1978 roku.

pr k 1467-1

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ZACHĘTA” w BIAŁYMSTOKU

uprzejmie zawiadamia, że Zebranie Przedstawicieli SM „Zachęta” odbędzie się w dniu 15 maja 1978 roku o godz. 10 w sali konferencyjnej przy ul. Nowotki 13/1.

k 1601-1

Przerwy w dopływie prądu

REJON ENERGETYCZNY SOKÓŁKA powiadamia odbiorców energii elektrycznej zamieszkałych w miejscowościach Dryga wieś i kolonia, Trzyrzecze, Skindziez, Rykaczewo I i II, Wysokie Zagórze, Kumiata wieś i kolonia, Mielniki i Korycin, Rudka że w dniach 3.V. i 4.V. w godzinach od 7 do 16 wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej.

Blizszych informacji udziela Rejonowa Dystrykcja Ruchu Sokółka tel. 21-52 codziennie w godzinach od 6 do 22.

K 1447-1

REJON ENERGETYCZNY BIELSK PODLASKI zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią:

— w Hajnowce ul. Mazury w dniach 4 — 6.05.78 r. ul. Bielska, Południowa, Prosta w dniach 4.05.78 r. w godz. 7—10 i w dn. 6.05.78 r. w godz. 8—15;

— w Orli ul. Armii Czerwonej w dniach 10.05—10.06.78 r.

Przerwy w/w spowodowane zostaną przebudową urządzeń energetycznych.

K 1446-1

REJON ENERGETYCZNY GIŻYCKO przeprasza odbiorców energii elektrycznej, że w dniu 3.V.1978 r. w godzinach od 7 do 15 wystąpi przerwa w dostawie energii do miejscowości: Łosiniec, Łomy, Bomba wieś i kolonia, SKR, Zdroje, Jezierzyce, Niemczyn, Brody wieś i kolonia, Przesławka, Brzozówka Ziemia wieś i kolonia, Krasne Stare, Krasne Małe, Krasne Polwarcze, Wojtacha, Brzozówka Polwarcza, Zamczysk wieś i kolonia, Przewalanka.

Powyższa przerwa spowodowana jest przebudową urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejonowa Dystrykcja Ruchu Sokółka tel. 21-52 w godzinach od 6 do 22.

K 1444-1

REJON ENERGETYCZNY SOKÓŁKA powiadamia odbiorców energii elektrycznej, że w dniu 3.V.1978 r. w godzinach od 7 do 15 wystąpi przerwa w dostawie energii do miejscowości: Łosiniec, Łomy, Bomba wieś i kolonia, SKR, Zdroje, Jezierzyce, Niemczyn, Brody wieś i kolonia, Przesławka, Brzozówka Ziemia wieś i kolonia, Krasne Stare, Krasne Małe, Krasne Polwarcze, Wojtacha, Brzozówka Polwarcza, Zamczysk wieś i kolonia, Przewalanka.

W/w przerwa związana jest z remontem urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejonowa Dystrykcja Ruchu Sokółka tel. 21-52 w godzinach od 6 do 22.

K 1443-1

REJON ENERGETYCZNY AUGUSTÓW przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy jakie wystąpią w następujących miejscowościach:

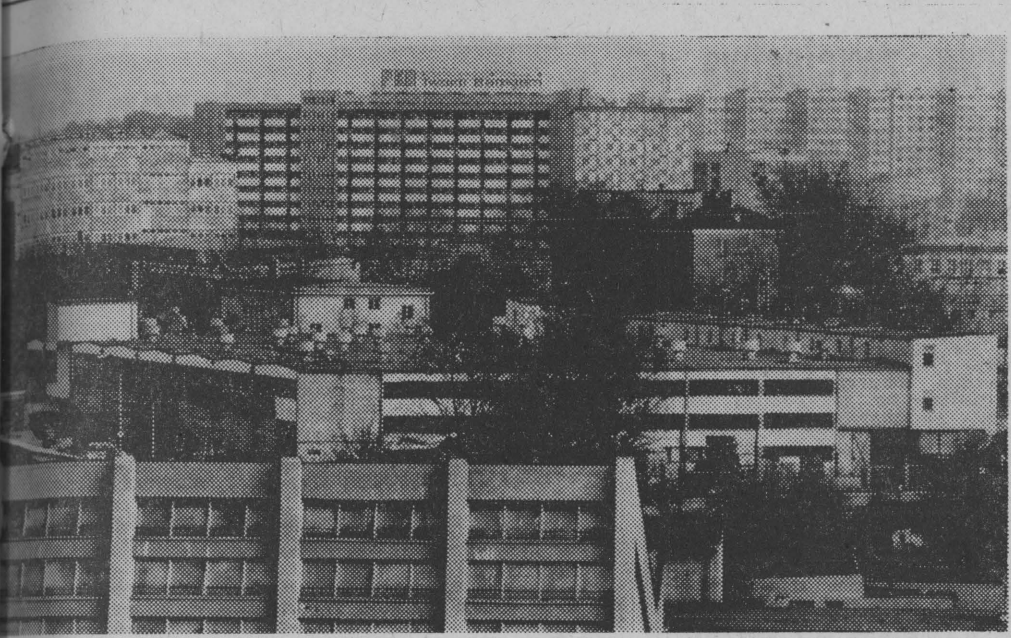
— Kurlanki I, II, III, Kurlanki Deszczownia, Rudniki I w dniach 2—6.05.1978 r. w godz. 7—15;

— Suwałki ul. Reymonta, Czerwonego Standaru i część ulicy E. Piłster i Staszica w dn. 5—6.05.78 w godz. 7—15.

W/w przerwy podyktowane są koniecznością remontu urządzeń energetycznych.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów tel. 471 w. 77.

K 1448-1



Frontem do turysty

Już 1 maja Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne w Suwałkach inauguruje sezon turystyczny. Będzie on przebiegał pod hasłem „Wszystko dla turysty indywidualnego”. W centralnej recepcji WPT każdy, któremu bliskie są uroki woj. suwalskiego, otrzyma pełną informację o możliwościach spędzenia urlopu, czy też paru dni wypoczynku we wszystkich ośrodkach czasowych (łącznie z rezerwacją miejsc i zapewnieniem wyżywienia).

W dniach 7, 8 i 9 maja wszyscy chętni mogą korzystać bezpłatnie z usług „Żegluga Mazurskiej” w rejonie jeziora. Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców woj. suwalskiego i turystów, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne przygotowuje na weekendy i niedziele wycieczki do ciekawych krajoznawczo i historycznie miejscowości — Sejny, Wigry i Ryn. Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego.

Konkurs czystości sklepów spożywczych WSS

Podobnie jak w roku ubiegłym również w br. 1978 Wojewódzki Zarząd WSS „Społem” w Białymstoku przy współpracy z Wojewódzką Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną i Okręgowym Inspektorem PIH ogłosił konkurs czystości sklepów WSS. Głównym celem jest podniesienie stanu sanitarnego placówek handlu spożywczego i kultury obsługi klientów. Rywalizacja konkursowa trwać będzie od 1 maja do 30 listopada br.

Pierwsza ocena przeprowadzona zostanie do 30 lipca, druga — do 15 października br. W końcu października br. oddziały WSS „Społem” w Białymstoku, Białym Podlaskim, Hajnówce, Siemiatyczach i Sokółce zgłoszą po trzy najlepsze placówki sklepowe. Z tego grona wyłonione zostaną sklepy wzorowe, jeśli chodzi o zachowanie czystości, higieny i estetyki oraz kultury obsługi. Najlepszym zespołom przyznane zostaną nagrody i wyróżnienia.

W ubr. zwyciężyły: sklep spożywczy SDT w Siemiatyczach oraz sklepy: nr 4 w Białym Podlaskim i nr 8 w Hajnówce. Czy uda się im powtórzyć sukces również w br. 1978? Zobaczymy... (h)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny.
Teatr Lalek — nieczynny.
KINA
Północ — „Straceńczy”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
Kolejność — „Wzrost i upadek”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
Syrena — „Avanti”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
Teatr — „Wzrost i upadek”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny.
Teatr Lalek — nieczynny.
KINA
Północ — „Straceńczy”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
Kolejność — „Wzrost i upadek”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
Syrena — „Avanti”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.
Teatr — „Wzrost i upadek”, prod. 15.15, 17.45, 19.15.

Białystok w majowym stroju. Fot. Z. Lenkiewicz

Strażacy z Grajewa

W Zakładzie nr 4 Lubelskich Fabryk Wag w Grajewie prowadzi społeczną działalność jednostka OSP. Posiada ona dwie strażackie drużyny skupiające 24 członków. Szczególne zaangażowanie wykazują: prezes zarządu OSP — inż. Szymon Jęgliński i naczelnik — Czesław Poniatowski oraz strażacy: Jerzy Nowicki, Janusz Goliczewski, Jan Skrodzki i Jerzy Krukowski.

Jednostka systematycznie realizuje zakłady programu szkolenia, prowadzi działalność profilaktyczną wśród załogi, czuwa nad zabezpieczeniem wszystkich obiektów i przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych na każdym stanowisku pracy. Dotychczasowe alarmy ćwiczeniowe potwierdziły wysoką sprawność i znajomość zasad ratownictwa. (mar)

„Las” eksportuje

Bardzo dobre wyniki w realizacji zadań eksportowych osiągnęło w I kwartale br. Przedsiębiorstwo Produkcyjne Leśne „Las” w Białymstoku. Wyśłało na granicę 70 ton kurek i opieńków w solance, 88 ton jagody czarnej mrożonej, 105 tys. słoików czarnej jagody, 2500 żywych zajęcy i ponad 87 ton dziczyzny grubej (jeleń, dzik, sarny i dziki). Ponadto wyeksportowano 24 tony pulpy truskawkowej i 20 ton pulpy czarnej jagody. (gen)

Białystok

Trasa pochodu pierwszomajowego przebiegać będzie Aleją 1 Maja w kierunku ul. Dąbrowskiej, Lipowej i Manifestu Lipcowego i Manifestu Lipcowego. Trybuna honorowa znajduje się przed pawilonem WPHW przy Alei 1 Maja.

Zbiórka zakładowych kolumn na trasie pochodu pierwszomajowego powinna być zakończona do godz. 9.45. Na czele każdej kolumny — pociąg sztandarowy zakładów pracy.

Łącznie z zakładami pracy uczestniczą w pochodzie żołnierze WP oraz rolnicy i przedstawiciele gmin, z którymi załogi utrzymują współpracę.

KOLEJNOŚĆ KOLUMN POCHODU

ALEJA 1 MAJA

Poczynając od budynku nr 24 w kierunku ul. Marchlewskiego, ustawiają się kolejno: pociąg sztandarowy partii i stronnictw politycznych, organizacje społecznych i młodzieżowych, FJN, działające partyjno-społeczne zaproszeni na trybunę honorową, grupa ZBoWiD i Związków Inwalidów Wojennych, grupa członków ZSPM, ZHP i SZSP w strojach organizacyjnych, działacze związkowi.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego — pracownicy m. in. BZPB „Fasty”, BZPW im. Sierżana, „Pasmanty”, „Biruny”, Fabryki Dywanów — w budowie; Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Budowlanego — pracownicy Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa i Białostockiego Kombinatu Budowlanego, wszystkich białostockich przedsiębiorstw budowlanych i spółdzielczości mieszkaniowej; Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego — pracownicy m. in. Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Młynarskiego, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Chłodniczego, Białostockich Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich i Piwowarskich; Związek Zawodowy Metalowców — pracownicy FPIU, „Unifra-Polkolor”, „Spomaz”, „Aroma”, „Elmet”; Związek Zawodowy Transportowców i Drogowców — pracownicy PKS drogowy, pracownicy „Mardo”, PSK; Związek Zawodowy Kolejowy — wszystkie służby PKP oraz pracownicy ZKKS i UD; Związek Zawodowy Pracowników Łączności — pracownicy telekomunikacji, poczty, i „Łączności”; Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Społdzielczości — pracownicy WSS „Społem”, WPHW, WZSR i ZPO „Narew”; Związek Zawodowy Pracowników

Spółdzielczości Pracy — założycieli białostockich spółdzielni pracy; spółdzielczości inwalidzkiej.

UL. LENINA

poczynając od siedziby KS „Gwardia” ustawiają się kolejno: Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia — pracownicy wszystkich białostockich szpitali, zespołów opieki zdrowotnej, placówek ochrony zdrowia, WKTS, „Cefarm”, „Cezal”; Związek Zawodowy Pracowników Rolnych — pracownicy instytucji i przedsiębiorstw działających na rzecz rolnictwa.

UL. SIENKIEWICZA

na odcinku od skrzyżowania ul. Sienkiewicza z Aleją 1 Maja w kierunku ul. Jurkiewiczowej ustawiają się pracownicy Białostockich Zakładów Graficznych; Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki — aktorzy, muzycy, pracownicy bibliotek, muzeów, domów kultury, placówek kształcenia artystycznego; Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego — leśnicy, pracownicy Fabryki Mebli, Przedsiębiorstwa „Las”, przemysłu drzewnego.

Na odcinku od zbiegu ul. Sienkiewicza z Aleją 1 Maja w kierunku Rynku Kościuszkowskiego ustawiają się kolejno: Związek Zawodowy Pracowników Energetyki — pracownicy energetyki i gazownictwa oraz ZETO; Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych — pracownicy administracji państwowej oraz organizacji społecznych; Związek Nauczycieli Polskich — nauczyciele i działacze oświatowi; Związek Zawodowy Chemików — pracownicy Huty Szkła, CPN, Przedsiębiorstwa „Chemia”, Wytwórni Gazów Technicznych; Związek Zawodowy Pracowników Książki, Prasy, Radia i TV — pracownicy „Domu Książki”, dziennikarze, pracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

UL. MICKIEWICZA

od ronda z zbiegu ul. Lenina i Marchlewskiego w kierunku ul. Mickiewicza ustawiają się kolumny młodzieży akademickiej i pracowników naukowych, administracji i studenci Akademii Medycznej, Politechniki Białostockiej, Filii UW.

UL. LENINA

poczynając od ul. Elektrycznej — ustawia się w kierunku ul. Warszawskiej kolumna młodzieży szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

PLAC ZGROMADZEŃ

PRZY UL. JURKIEWICZEJ

— kolumna sportowców.

ROZWIĄZANIE POCHODU

Kolumny manifestantów, po przejściu przed trybuną honorową, idą Aleją 1 Maja do ronda przy ul. Dąbrowskiej. Rozwiązanie poszczególnych kolumn — zgodnie ze wskazówkami kierownictwa pochodu pierwszomajowego — następuje kolejno na: ul. Lipowej (przy ul. Waryńskiego), ul. Dąbrowskiej (w pobliżu

wiaduktu na ul. Poleskiej), ul. Manifestu Lipcowego, ul. Lipowej (w pobliżu ul. Częstochowskiej), ul. Krakowskiej (w rejonie ul. Brukowej i Sosnowej).

Łomża

Zbiórka uczestników manifestacji, poczynając od godz. 9 — na Placu Niepodległości. Po pociągach sztandarowych czło kolumny stanowią będą pracownicy Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew” i uczniowie szkoły zakładowej.

Pochód przejdzie ulicami: Giełczyńskiego w kierunku Placu Tadeusza Żeligiewicza i ul. Mariana Bucza do Placu Tadeusza Kościuszki. Trybuna honorowa w pobliżu budynku KW PZPR.

Rozwiązanie pochodu na ulicach Wojska Polskiego i Nowogrodzkiej.

W pierwszomajowej manifestacji w Łomży — obok kolumn robotniczej, pracowników zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji — uczestniczyć będą także zaproszeni rolnicy-specjaliści, członkowie zespołów i spółdzielni produkcyjnych. Przewidziano szeroki udział członków organizacji młodzieżowych i sportowców.

Suwałki

MIEJSCE ZBIÓRKI

GMACH KW PZPR, ul. Lenina, godz. 9.30 — kierownictwo polityczne i administracyjne województwa i miasta, pociąg sztandarowy.

ZAKŁADY PRACY, INSTYTUCJE — od ul. Świerczewskiego do ul. Waryńskiego. SZKOŁY — Plac Adama Mickiewicza.

TRASA POCHODU: od ul. Mickiewicza do ul. Kościuszkowskiej, gdzie ustawiona jest trybuna honorowa.

ROZWIĄZANIE POCHODU — UL. KAROLA MARKSA

Imprezy Białystok

Amfiteatr miejski; godz. 16-18 — koncert „Majowy relaks”, w programie: występ Zespołu Pieśni i Tańca Zakładów Metalowych w Kownie oraz Jolanty Kubickiej z zespołem Aleksandra Mazura.

Tereny wokół Klubu Rozrywkowego, ul. Wierzbowa 6; godz. 16-19 — zabawa ludowa, w programie: koncert grupy instrumentalno-wokalnej „Aster” i grupy bluesowej oraz dyskoteka z dedykacją.

Filia MDK nr 1, ul. Kawalerska 38; godz. 16 — zabawa ludowa.

Filia MDK nr 3, 4 i 6; godz. 18 — zabawy ludowe.

Klub „Promenada”, ul. Lipowa 4; godz. 20 — dyskoteka.

Klub „Relaks”, ul. Zwycięstwa 25/1; godz. 16 — konkurs „Majowe kwiaty” dla młodzieży ze szkół podstawowych. Każdy będzie mógł się zgłosić z wierszem czy piosenką. Po konkursie bal kostiumowy.

PGO Ignatki, godz. 16.30 — Steeple-chase „Wielka Białostocka”, zabawy hippiczne organizowane przez SKJ Białystok. W programie: prezentacja zawodników i koni, bieg nr 1 — o nagrodę BPIT „Almatur”, bieg nr 2 — o nagrodę PGO Ignatki, bieg nr 3 — o nagrodę SPSP w Białymstoku, bieg nr 4 — o nagrodę ZW SZSP w Białymstoku, nagradzanie zwycięzców, niespodzianka dla publiczności.

Suwałki

Musla koncertowa (ul. Zjazd), godz. 16 — wojewódzki przegląd zespołów instrumentalno-wokalnych i instrumentalnych „Gitarada-78”, występ zespołu tanecznego Technikum Weterynaryjnego i ogniska baletowego WDK.

Stadion WOSIR (ul. Zjazd), godz. 14.30 — finały turnieju trójek mieszanych w piłce siatkowej o puchar prezidenta Łomży, zabawy i gry rekreacyjne. Godz. 15 — mecz piłki nożnej o puchar Polski: Warmia Grajewo — POM Smolinki. (stk)

Łomża

Stadion szkolny (ul. Wojska Polskiego), godz. 14 — indywidualne zawody lekkoatletyczne dziewcząt i chłopców (rocznik 1961-63); Stadion Miejski, godz. 15 — mecz piłki nożnej o puchar Polski — finał wojewódzki.

Filia zółbka w Czarnej Białostockiej

W ubiegłą sobotę, w przeddzień Majowego Święta, otwarta została filia zółbka w Czarnej Białostockiej. Placówka liczy 50 miejsc i jest ósmą filią w województwie. Przy adaptacji i wyposażeniu w duży stopniu pomogli miejscowe zakłady pracy: „Agromet”, Przedsiębiorstwo „Las” i Spółdzielnia Mieszkaniowa, w której budynku nowy obiekt znalazł pomieszczenie.

Ziółek i jego filia liczą 150 miejsc. W województwie przypada obecnie 35 miejsc na 10 tys. mieszkańców, ten sam wskaźnik w kraju sięga 25. Największy deficyt miejsc występuje jeszcze głównie w nowych osiedlach Białogostu. Inicjatywa tworzenia zółbów filialnych, korzystna ekonomicznie, w znacznym stopniu przyczynia się do rozwiązywania owego deficytu. (fb)

W kilku wierszach

STATKIEM po NARWI od 1 maja do 1 czerwca br. będzie kursowała po rzecze Narwi statki „Nowotek” w rejonie: Łomża-Nowogród-Łomża i Łomża-Wisna-Łomża. Zgłoszenia na rejsy przynajmniej oddać PTT-K w Łomży, ul. Giełczyńska 1 tel. 47-18, godz. 8-15. (te)

Teatr Poniedziałkowy: W. Perzyński — „Uśmiech łosia” (kolor). 22.30 Gra Pomorska Orkiestra PR i TV pod dyr. E. Górnaego (kolor).

22.40 Świątkowe — wydanie specjalne (kolor). 23.15 „Dziś i jutro” — Jack Gmoch odpowiada na pytania dziennikarzy (kolor).

PROGRAM II 23.40 Śpiewa Złoty Wodekci Blok filmowy pt. „W wiosennym nastroju”. 23.45 „Pitagoras i panzy” — komedia muzyczna prod. CSRS. 23.55 „Elk i miłość” — film fab. prod. rum.

23.55 „Chleb, miłość i szardro” — komedia prod. włoskiej. 23.55 Wiecej z Dziennikiem (kolor).

24.00 „Nie oszukuj kochanie” — komedia muzyczna prod. NRK (kolor).

24.05 „Fortuna” — filmowa komedia prod. TV (kolor). PR i TV straszą sobie sobą możliwości zmian w programie.

W BIAŁYMSTOKU Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wewnątrz 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiego 11, tel. 240-41; internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorośli, czynne w godz. 19-7, w niedziele i święta cała doba.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wewnątrz 358-33; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3 s. Informacja służby zdrowia — tel. 353-34.

Pogotowie MO — tel. 997. Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Łomża — 33-00; Giżycko — 24-50; Suwałki — 33-00. Pogotowie Elektryczne — tel. 991. Pogotowie Gazowe — w godz. 17-15 tel. 353-28, w godz. 15-17 tel. 992. Pogotowie Ciężkopne — tel. 999.

GRAJEWÓ, park miejski, godz. 13 — występy zespołów artystycznych.

SZCZUCZYN, kino „Wisła”, godz. 18 — impreza rozrywkowa — „Czy to maj?”.

KOLNO, stadion sportowy, godz. 12 — zawody LZS.

ZAMBROWO, stadion miejski, godz. 15 mecz piłki nożnej w ramach ligi LZS. Park miejski, godz. 17 — zabawa ludowa.

Suwałki

Salon Biura Wystaw Artystycznych, godz. 12-17, wystawa literackiej sztuki ludowej;

Strzelnica LOK, godz. 13-14, zawody strzeleckie o puchar przewodniczącego ZM ZSPM;

Park Miejski, godz. 13 — imprezy sportowo-rekreacyjne dla dzieci;

Park Miejski, godz. 15-17, koncert w muzeum;

Stadion szkolny (ul. Wojska Polskiego), godz. 14 — indywidualne zawody lekkoatletyczne dziewcząt i chłopców (rocznik 1961-63);

Stadion Miejski, godz. 15 — mecz piłki nożnej o puchar Polski — finał wojewódzki.

Tereny obok hali sportowej, godz. 18 — dyskoteka. (stk)

70-lecie Związku Włókienniczy

Pragnąc godnie uczcić 70 rocznicę powstania Związku Zawodowego Włókienniczy, aktywni związkowcy ZPW im. E. Platera w Wasilkowie postanowili wzbogacić o nowe formy socjalistyczne współzawodnictwo pracy oraz uaktywnić działalność zakładowych racjonalizatorów. Celowi temu będą służyły gieldy racjonalizatorskie, konkursy na wnioski nowatorskie, biuletyn tematyczny.

W zakresie poprawy warunków pracy postuluje się zlikwidowanie nadmiernej zapylania przy czyszczeniu worków i ostrzeniu wałków szrotowych, poprawienie mikroklimatu na stanowiskach przygotowania barwników polepszenie oświetlenia przy przędzarkach i szrotownikach oraz smacznienie transportu między przędzalniami i tkalniami.

Poprawie bytowa również warunki socjalno-bytowe i kulturalno-oświatowe pracowników. Wiele uwagi poświęć się sprawom jakości produkcji.

W czynach społecznych zalogą będzie porządkowanie terenów fabrycznych oraz pracować przy budowie stadionu w Wasilkowie. (gen)

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994. Informacja kolejowa — tel. 810. A P T E K I

Apteka nr 65-003, ul. Lipowa 46, tel. 233-65. Apteka nr 65-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 213-04.

Informacja o lekach — tel. 213-04. Informacja o lekach z importu — tel. 358-01.

S Z P I T A L E Woj. Szpital Zespołowy im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurny oddział; dziennej wewnętrznej, dziennej chirurgii.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 216-06.

Woj. Szpital Zakazny, Osiedle Dojłdy, ul. Żurawia.

DYŻURNY SZPITAL W dniu 1.V. 1978 roku Woj. Szpital Zespołowy im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurny oddział; dziennej wewnętrznej, dziennej chirurgii, ul. Wesołowskiego 2, tel. 213-04.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999. Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne cała doba.

A P T E K I Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-08.

W SUWAŁKACH Pogotowie Ratunkowe — tel. 999. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 23-01.

S Z P I T A L E Woj. Szpital Zespołowy, ul. Kościuszkowskiej 10, tel. 22-41.

POMOC DROGOWA Telefony: Białystok — 981; Siemiatycze — 981; Hajnówka — 981; Sokółka — 981; Dąbrowa Białostocka — 307; Łomża — 33-43; Suwałki — 981; Elk — 31-03; Giżycko — 22-55; Pisz — 27-86.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: Białystok, ul. Wesołowskiego, 13-35. Adres Redakcji: Białystok, ul. Wesołowskiego, 13-35. Telefon: 2-32-41 — łączą wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-98-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-98-35, Sekretarz Redakcji 2-15-48, Dział Reportażu 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja ogólna 2-11-30. Oddział Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszkowskiej 83, tel. 35-28 i 30-06. Tomia ul. Sekreta 18, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wesołowskiego 1-15-50 Białystok. Telefon: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz redakcje pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziału RSW oraz prenumeratę w miejscowościach, w których nie ma Oddziału RSW, przysyła Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.

24 polskich kandydatów na „Mundial 78”

WARSZAWA (PAP) — Prezes PZPN Edward Smajda ogłosił w sobotę zatwierdzenie przez związek skład 24-osobowej reprezentacji polskiej piłkarzy na mistrzostwa świata w Argentynie. W jej skład weszli:

Bramkarze: Jan Tomaszewski (ŁKS Łódź), Zygmunt Kukla (Stal Mielec), Zdzisław Kozłowski (Zagłębie Sosnowiec).

Obrońcy: Antoni Szymanowski i Henryk Maculewicz (oba Wisła Kraków), Władysław Żmuda (Śląsk Wrocław), Jerzy Gorgoń (Górnik Zabrze), Wojciech Rudy (Zagłębie Sosnowiec), Mirosław Justek (Lech Poznań), Roman Wójcicki (Odra Opole) i Stanisław Sobczyński (Legia Warszawa).

Pomocnicy: Kazimierz Dey-

na (Legia Warszawa), Zbigniew Boniek (Widzew Łódź), Adam Nawalka (Wisła Kraków), Henryk Kasperczak (Stal Mielec), Janusz Kupcewicz (Arka Gdynia), Bohdan Masztaler (ŁKS Łódź).

Następnicy: Andrzej Szarmach i Grzegorz Lato (oba Stal Mielec), Włodzimierz Lubarski (FC Lokeren), Stanisław Terlecki (ŁKS Łódź), Włodzimierz Mazur (Zagłębie Sosnowiec), Marek Kusto (Legia Warszawa), Andrzej Iwan (Wisła Kraków).

TELEGRAMY

PRAGA (PAP) — W dalszym ciągu rozgrywane w Czechosłowacji mistrzostwa świata grupy „A” padły wyniki: Kanada — NRD 6:2 (3:0, 1:0, 2:0), CSRS — Szwecja 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).

NOVY JORK (PAP) — Kilka bardzo dobrych wyników padło w minigymnastycznym w Westwood (stan Kalifornia). Wyniki osiągnęli: Clancy Edwards i James Sanford — 38,85 są najlepszymi tegorocznymi osiągnięciami na świecie.

ŁÓDŹ (PAP) — Stanisław Terlecki — lewoskrzydłowy reprezentacji Polski przyszedł tragicznie. W 2. rundzie finałowej, przegrywając z Polonią Bytom, kiedy przyszedł na skrzydło z piłką i miał centrować w kierunku bramki, został strącony przez zawodnika Polonii — Edwarda Radzkiego. Początkowo kontuzja wyglądała niegroźnie, ale jak się okazało, w skutkach była bardzo poważna. Terleckiego przewieziono do szpitala, tam zbadali go spec-

jalista i stwierdzili naderwanie więzów kolana i ławki nogi. Należącej reprezentacji nałożono na kolano gips.

NOVY JORK (PAP) — Nie powiodło się polsko-holenderskiej parze Wójcicki Flak — Tom Okker w kolejnej rundzie turnieju tenisowego w Las Vegas. Przegrała ona z parą Colli Diliby (Australia) — John Lloyd (Anglia) 3:6, 1:6.

WARSZAWA (PAP) — Końcowa tabela I ligi piłki ręcznej kobiet:

1. Ruch Chorzów 48:5
2. Skra Warszawa 38:15
3. AZS Wrocław 35:19
4. AZS Katowice 26:23
5. Start Elbląg 25:23
6. Cracovia Kraków 25:29
7. AKS Chorzów 21:33
8. Start Gdańsk 20:34
9. Pogon Szczecin 19:35
10. Sosnica Gliwice 10:42

WARSZAWA (PAP) — Aktualna tabela po dwóch rundach rozgrywek I ligi mężczyzn:

1. Hutnik Kraków 34 24 85-48
2. AZS Olsztyn 34 23 78-57
3. Legia Warszawa 34 21 75-56
4. Piomien Sosnowiec 34 20 76-59
5. Gwardia Wrocław 34 18 71-52

WARSZAWA (PAP) — W Grodzku Mazowieckim zakończył się 4-tapowy gwiazdowy występ kolarski WTC. Zwycięzca imprezy został Ryszard Szurkowski.

SPORT

Z łożnijskich DNI OLIMPIJCYKA



Biegi przełajowe były jedną z popularniejszych imprez, odbytych z okazji Dni Olimpijczyka w wojewódzkich łożnijskich. W Marianowie i Łomży startowało ponad 500 dziewcząt i chłopów. Zeszkorzone finały Centralnych Biegów Przełajowych, które rozegrano w Łomży, przetrwały białym biegom łożnijską młodzież.

NA ZDĘCIU: fragment biegu dziewcząt podczas uroczystego zakończenia Dni Olimpijczyka na Stadionie Miejskim w Łomży.



Podczas uroczystości Dni Olimpijczyka czterem najlepszym sportowcom łożnijskim sekretarz generalny PKOl dr Stanisław Dądrzawski wręczył drugie kółko olimpijskie.

I LIGA

Pogoń — Zawisza 2:1, Lech — Zagłębie 2:1, Arka — Stal 2:0, Ruch — Wisła 2:0, ŁKS Łódź — Polonia 2:0, Odra — Legia 2:0, Szombierki — Widzew 1:1, Górnik — Śląsk 0:1.

TABELA			
1. Wisła	37:21	32-22	
2. Lech	37:21	28-24	
3. Śląsk	36:22	35-30	
4. ŁKS	31:27	28-26	
5. Odra	30:28	35-28	
6. Arka	29:23	28-32	
7. Legia	28:29	42-33	
8. Stal	28:29	31-28	
9. Widzew	28:30	32-36	
10. Pogoń	27:31	35-31	
11. Szombierki	27:31	24-33	
12. Polonia	26:32	25-25	
13. Zagłębie	26:32	30-32	
14. Ruch	26:34	28-34	
15. Zawisza	25:33	30-32	
16. Górnik	21:37	24-30	

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA			
BKS Bydgoszcz — Polonia 0:2, Gwardia Warszawa — Avia 3:0, Jagiellonia — Zagłębie 0:1, Motor — Radomsk 2:0, Stoczniowiec — Gwardia Koszalin 0:0, Bałtyk — Warta 3:0, Olimpia — Lechia 1:2, Start — Arkonia 0:0.			
1. Gwardia Warszawa 37:7	39:10		
2. Lechia 35:9	27:10		
3. Motor 26:18	27:19		
4. Radomsk 25:19	26:23		
5. Bałtyk 24:20	30:11		
6. Zagłębie 24:20	25:13		
7. Warta 23:21	18:21		
8. Avia 22:22	20:20		
9. Stoczniowiec 22:22	18:24		
10. Olimpia 20:24	19:26		
11. Polonia 19:25	23:31		
12. Gwardia Koszalin 18:28	25:30		
13. Arkonia 18:28	17:39		
14. Start 14:30	19:36		
15. Jagiellonia 14:30	19:35		

GRUPA POŁUDNIOWA			
Hutnik — Resovia 1:4, BKS Bielsko — Star 1:1, Motor — ROW 0:0, Siarka — Odra 1:0, GKS Katowice — Malapane 2:1, Wisłoka — Stal 1:1, Tychy — Piast 4:2, Górnik — Chib 3:1.			
1. Górnik Wib 24:10	32:14		
2. GKS Katowice 33:11	34:14		
3. Tychy 28:18	30:19		
4. ROW 24:20	30:19		
5. Siarka 23:21	19:15		
6. Star 23:21	25:28		
7. Resovia 21:23	19:20		
8. Wisłoka 21:23	32:29		
9. Malapane 21:23	26:23		
10. Moto 20:24	17:20		
11. Hutnik 19:25	30:32		
12. Piast 19:25	19:22		
13. Bielsko 18:26	23:25		
14. Odra 18:26	24:31		
15. Stal 18:26	18:25		
16. Chib 14:30	19:31		

KLASA M

Agrokompleks — ŁKS 1:1, Hutnik — Horkes 6:0, Ursus — Wigry 0:0, Włkniarz — Stomil 2:0, Narew — Mazur 1:2, Farmacja — Gwardia 0:6, Mecc AZS — Olimpia 2:0, 15 maja.			
1. Hutnik 27:9	35:15		
2. Stomil 26:10	43:14		
3. Ursus 25:10	28:10		
4. Włkniarz 21:15	23:15		
5. Gwardia 20:16	24:11		
6. Wigry 19:17	19:19		
7. Biuro 19:20	19:20		
8. Narew 18:18	20:22		
9. AZS 18:18	18:19		
10. ŁKS 16:20	13:23		
11. Agrokompleks 15:23	19:20		
12. Błonie 13:21	19:30		
13. Farmacja 9:27	10:35		
14. Horkes 8:28	9:39		

KLASA A

Grupa białostocka: Gwardia — Cresovia 7:0. Pozostałe mecze — dziś.

Grupa łożnijska: Orzeł — Olimpia 1:2, ŁKS II — Warmia 2:2, Sparta — Ostrovia 4:1, Ruch — Wisła 2:1.

Grupa suwalska: Wigry II — Mazur II 2:0.

Przegrany mecz „ostatniej nadziei” z Zagłębiem

Zamiast zwycięstwa, które uzmocniłoby ewentualny kontakt z drużynami spoza ostatniej czwórki — porażka, przekreślająca praktycznie szanse polskiej Jagiellonii na utrzymanie się w II lidze. Białostockanie przegrali mecz z Zagłębiem Wałbrzyskim 0:1 (0:0). Strzelcem bramki był Skurczyński w 73 min. Sędziował M. Mikulski z Lublina, widzów ok. 3 tys.

JAGIELLONIA: Sikorski, Łaskowicz, Błach, Szwed, Dąbrowski, Kozłowski, Cielinski, Wróbel (od 46 min. Skoczylas), Bielik, Drumski, Kapa.

ZAGŁĘBIE: Ciolek, Walczak, Gajda, Błach, Szwed, Dąbrowski, Urbanowicz, Skurczyński, Dolina, Sokolowski, Domagała, Sobczyk. Złota kartkę otrzymał Skurczyński w końcówce meczu. Jagiellonia nie wyróżniła obciążenia, wypływającego z odpowiedzialności za utrzymanie w II lidze. Odrobienie wielkiej strat, podobnie jak i możliwość utrzymania w meczu „ostatniej nadziei” z Zagłębiem białostockanie grali bardzo nerwowo. Nasza drużyna, demotowana grą „zawodnika”, niedokładną i zaręczoną nieporadą. A że ostatnio nie ma w Jagiellonii zawodnika przebiegłego i jednocześnie dobrego strzelca, doświadczony Zagłębie

radził sobie z białostockanami tym łatwiej. Goście grali bardzo spokojnie. W I połowie angażowali się w mecz niewiele sil, unikając ostrych starć. Po przerwie nadali grali defensywnie, szukając szeregów w kontratakach, przeprowadzanych niezbyt często. W 73 min. wykorzystali jedną z dwóch sytuacji w całym meczu groźnych sytuacji. Sobczyk skierował piłkę z rzutu wolnego do Skurczyńskiego, a ten uderzył w bramkę. W tym momencie i w typowy dla siebie sposób głową zdobył bramkę. Gdyby policzyć w tym meczu ilość strzałów, to zdecydowanie ich większość oddał Zagłębie. Jednak tylko dwa idące w światło bramki były dobrej marki. W I minucie, gdy Wróbel strzelił do bramki z od 20 m i trafił w słupki oraz w 30 min. kiedy Szwedowski strzelił pod poprzeczkę, ale Ciolek zdołał wybić piłkę ponad poprzeczkę. W 88 min. Jagiellonia nie wykorzystala rzutu wolnego, który otrzymała po ostatnim, podkolanym w obrębie pola karnego. Większość strzałów Jagiellonczyków zdobywała cos pośredniego między strzałem i podaniem. Duto było niecelnych. Przy takiej nieporadzie strzeleckiej i wprost rażącym braku skuteczności mecz można tylko przegrać.

(ko)

Popisowa gra Włkniarza

Włkniarz — Stomil 2:0 (0:0). Bramki: dla gospodarzy zdobył Błachewicz w 58 min. i Sienkiewicz w 74 min. Sędziował widze P. Składowski z Lublina, widzów 1500. Skład Włkniarza: Kozłowski, Szwed, Bielik, Popławski, Dąbrowski, Ostaszewski (Jurczuk), Janowski, Sienkiewicz, Bujno, Błachewicz (Włodarczyk, Kozłowski). Kiedy mecz dobiegał końca, jeden z kibiców zwrócił się do sędziego: „Panie sędzio, taki ładny mecz — widać przedziwny”. Słowa te świadczyły najwyżej o tym, że obie drużyny zdemotowały dobrą grą. Stomil grał przy okazji z wiatrem u siebie, lekko przewagę, ustawienie atakowało bramkę Dudziela. Jednakże nasz bramkarz spisywał się wyjątkowo dobrze, bezbłędnie sekundował mu także obrona, która wybiła z rytmu szybkich skrzydłowych gości. Kontry Włkniarza, choć rzadsze, były groźne.

Po przerwie gra nabrała jeszcze większych rumieńców. W 88 min. białostockanie egzekwowali rzut

roźny, Kozłowski idealnie „wyłożył” piłkę, którą przy pomocy efektywnej głową uderzył ją w siatkę. Stomil widząc, że umyka mu najszybszy punkt, przynajmniej szum na naszą bramkę, rozluźnił jednak przy tym swoje szczył obronne. To ułatwiło Włkniarzom zdobyć przez cały mecz sześć punktów. W 88 min. Sienkiewicz z ok. 20 metrów. Cały białostocki zespół zasłużył na wyróżnienie, a szczególnie Dudziela, Krysiak i Bujno. (fis)

Narew — Mazur 1:2 (0:1). Bramki dla drużyny ekidki zdobyli: Abramowicz w 25 min. i Mielkiewicz w 70 min. a gospodarze honorową uzyskali w 82 min. Skład Mazura: Szwedowski, Polkowicki, Romanowski, Kanopka, J. Chrzanowski (Sela), Kowalewski, Dawidowski, Mroziński, Abramowicz, Mielkiewicz, Ziemiński. Kiedy mecz dobiegał końca, jeden z kibiców zwrócił się do sędziego: „Panie sędzio, taki ładny mecz — widać przedziwny”. Słowa te świadczyły najwyżej o tym, że obie drużyny zdemotowały dobrą grą. Stomil grał przy okazji z wiatrem u siebie, lekko przewagę, ustawienie atakowało bramkę Dudziela. Jednakże nasz bramkarz spisywał się wyjątkowo dobrze, bezbłędnie sekundował mu także obrona, która wybiła z rytmu szybkich skrzydłowych gości. Kontry Włkniarza, choć rzadsze, były groźne.

Po przerwie gra nabrała jeszcze większych rumieńców. W 88 min. białostockanie egzekwowali rzut

W białostockim kryterium Elccy kolarze w głównej roli

Wczoraj w Białymstoku z okazji 30-lecia Gwardii przyszedł wspaniały WKFFI Urzędu Miejskiego oraz SM „Zachęta” rozegrane zostały uliczne kryterium. Seniorzy walczyli na trasie 60 km (24 okrążenia) i tyle samo lotnych finiszów). Zwyciężył Jan Zalewski (PRIM Elki). Walka już od drugiego okrążenia toczyła się między trójką uciekinierów: Zalewskim, Gawędzkim i Kalińskim. Pogoda dopisała. Wokół trasy na ulicy Piasta zebrało się sporo widzów. Wspomniama ucieczka był popisem umiejętności jej uczestników.

Ogólny faworyt Bogusław Skoczeń (Gwardia Białystok) walczył samotnie przeciw elckiej koalicji. Na 19 star-

tujących 8 zawodników było bowiem z PRIM Elki. Oni dyrgowali zwycięgiem, umiejętnie hamowali Skoczenia. Poza tym, po trudnym wysiłku „Ślaskiem Grodów Piastowski” Skoczeń czuje się trochę zmęczony i brak mu jest po gorzkiej etapach zwycięstwa.

Puchar prezidenta miasta Białostoku zdobył Jan Zalewski (PRIM Elki) — 77 pkt., 2. L. Gawędzki (PRIM) — 71 pkt., 3. A. Kaliński (Arkonia Szczecin) — 53 pkt., 4. K. Markowski (Gwardia Białystok) — 23 pkt., 5. K. Zająkowski (PRIM Elki) — 12 pkt., 6. B. Skoczeń — 9 pkt.

Juniorzy, 29 km (12 okrążeń): 1. Marek Omak (Mamry Głizycko) — 32 pkt., (zdobył puchar prezesa SM „Zachęta”), 2. D. Zakrzewski (Ognisko) — 26 pkt., 3. M. Kulik (Gwardia Białystok) — 16 pkt.

Juniorzy, 48 km (20 okrążeń): 1. Bogdan Chrzanowski (PRIM) — 38 pkt., (zdobył puchar prezesa Gwardii), 2. K. Zająkowski (Ognisko) — 35 pkt., 3. S. Gosiewski (PRIM) — 32 pkt., 4. J. Gościło (Ognisko) — 31 pkt., 5. J. Derewenda (Ognisko) — 32 pkt. (Let)

Ciekawskie wyniki: młodzieźki 300 m: Lenkiewicz (SP 25 Białystok) — 43,3; 1000 m: Chaniewska (SP 25) — 3:20,6; 100 m: ppł. Roszkowska (SP 25) — 1:01,1.

Chłopcy: dysk Ptaszyński (IV LO Białystok) — 49,08; 300 m: 100 m: Zulkowski (SP 25) — 3:4, 11,6.

Juniorzy: wżwży — Cybulko (IV LO) — 1:58.

Juniorzy: oszczep Karawajczyk (SZS AZS) — 61,90; dysk: Gurdza (SZS AZS) — 45,16; wżwży: Lisowski (SZS AZS) — 3,00; 110 m: ppł. Suprót (SZS AZS) — 1:54, 1000 m: Kakareko (SP 25) — 2:49,2.

(Let)

Lekkoatleci wkraczają w sezon

Tym razem w przeddzień Święta Pracy rozegrane zostały na stadionie przy ul. Jurjewskiej pierwszomajowe biegi o puchary prezesa Białostockiego Zarządu. Zarówno bieg mężczyzn na 1000 m jak i mężczyzn na 1500 m zgromadziło na starcie po 20 zawodników i zawodniczek. Zwycięzcy zwycięstwa odnieśli zwycięstwo, prowadząc od startu do mety.

800 m kobiet: 1. Danuta Galaszek (Podlasie) — 2:17,8, 2. Grażyna Olszewska (Jag) — 2:20,5, 3. Bożena Kalwajty (Podl.) — 2:28,4.

1500 m mężczyzn: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

Jednocześnie odbyło się wczoraj otwarcie sezonu lekkoatletycznego młodzieży i młodzików, w którym zwyciężyli: 100 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) — 4:07,2, 2. Stanisław Polewski (Podl.) — 4:10,8, 3. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1000 m: 1. Janusz Mydlarz (Jag) — 4:15,4.

1500 m: 1. Henryk Lupa (SZS AZS) —